

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.00
z dostawą do domu . . . zł. 5.30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . . . zł. 5.30
za granicą. zł. 8.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500 900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Międzyzmiastowy 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

PO TAMTEJ STRONIE ZBRUCZA

Niebardzo to dawne czasy, gdy przez Zbrucz ze wschodu na zachód płynął prad, uderzający niejednemu Ukraińcowi w Małopolsce do głowy. Były to czasy ożywionej działalności KPZU, jej przybudówek, czasy istnienia sowieckofilskiej frakcji w łonie ukraińskiego nacjonalizmu. A nawet wśród dość zachowawczego i klerykałnego odłamu opinii ukraińskiej, notorycznie walemy wtedy poglądy, nacechowane pobłażliwym zainteresowaniem dla poczynań kijowskich i charkowskich. Mówiło się wówczas: wprawdzie to wszystko jest bardzo czerwone, ale najważniejsze, że po tamtej stronie pozytywnie dźwiga się państwowość ukraińska, kultura ukraińska, przemysł, nauka — wszystko ukraińskie. Ex oriente lux stało się dekadną modną i zaraźliwą.

Czasy owe należą do przeszłości. Potem bowiem zaszło po tamtej stronie wiele wypadków, burzących narastające sympatie i nadzieje. Nacjonalizmowi ukraińskiemu wypowiedziano walkę — w imię jedności Związku sowieckich Republiki. Pamiętamy serię procesów, „czystek“, represyj, kajań się i odwołań. Ów nowy kurs, zrywający radykalnie z dawną linią polityki narodowościowej Sowietów, utrwalił się i przyjął postać stałej, bezwzględnie stosowanej zasady. Wśród Ukraińców w Polsce wywołało to oczywiste pewną reakcję. Nastąpiły rozłam między KPZU, i Selrobie, zakończone porażką nacjonalistycznego fermentu, a wpływy owej paradoksalnej grupy, która usiłowała przerzucić mosty między barwaną żółto-niebieską i czerwona, stopniały do zera. Tu i ówdzie często protestować, tu i ówdzie demonstrowała młodzież.

Było to przed paru laty. Obecnie — od paru miesięcy — proces ów odżył w prasie ukraińskiej w formie gwałtownej i alarmującej. Od chwili zaś samobójczej śmierci Skrypnyka mówi się wręcz o katastrofie narodowej Ukrainy, dokonującej się — po tamtej stronie.

Dla zorientowania się w charakterze tej katastrofy warto zapoznać się z wydanym przed kilku dniami listem otwartym b. posła Selrobu Stefana Wołyńca. List ów, adresowany do „dotychczasowych politycznych towarzyszy“, odsłania powody, dla których autor, komunista z tradycji i przekonania, jako Ukraińiec nie może milczeć.

Na wstępie stwierdza on: „Oba te samobójstwa (literata Chwyłowego i Skrypnyka czołowego reprezentanta ukr. komunizmu) — to głęboko tragiczny protest najwybitniejszego przedstawiciela ukraińskiej kultury i najwybitniejszego na Sow Ukrainie polityka, jedynego na większą miarę ukraińskiego męża stanu, — protest przeciw temu, co robi na Ukrainie i z Ukrainą stałnowska, moskiewsko-biurokratyczna klika z Postyszewem i Zatońskim na czele“.

Potem długi rejestr faktów. A więc partia komunistyczna na Ukrainie KP(b)U jakoby stała się jakąś nieznaczącą terytorialną organizacją, do której od komenderowuje się kierowników z Moskwy. Od samego początku istnienia KP(b)U generalnym jej sekretarzem nie

był ani razu Ukraińiec. Byli nim Rosjanie, jak Mołotow, Lebed', Niemiec Kwiring, Żydzi Feliks Kon i Kaganowicz, a ostatnio Polak Kosor". W dziedzinie gospodarczej wszystko skoncentrowano w Moskwie. „Tam znajdują się centralne organy kierownicze produkcji ukraińskiego węgla, stali i cukru... Pod względem gospodarczym traktuje się Ukrainę jako zwyczajny gospodarczy rejon Rosji; w urzędowej nomenklaturze nazywa się ją „obszar południowy“, „obszar południowo-zachodni“, „rejon czarnoziemny“ i t. p. „Niedługo zapewne zniknie i nazwa Ukrainy jako zbyteczna“. Samostanowienie ludności jest zupełnie problematyczne. „Ukraińska Kubań, południowa część Woroneżczyzny i Kurszczyzny, należące do ukraińskiego obszaru etnograficznego i graniczące bezpośrednio z nim, znajdują się poza granicami USSR, i wchodzi w skład RSFSR... Na podstawie jakich zasad się to dzieje?

Dlaczego w skład rosyjskiej republiki wchodzi Krym?“

Na polu samodzielności administracyjnej zlikwidowano komisariat rolnictwa, pozostawiając na Ukrainie tylko jego ekspozyturę, podlegającą wszechzwiązkowemu komisariatowi w Moskwie. Skasowano komisariat spraw wewnętrznych, oddawszy jego agendy ukraińskiemu Centr. Komitetowi, który bezpośrednio podlega wszechzwiązkowemu C. K. w Moskwie. Na miejsce dawnych okręgów wprowadzono wielkie rejony, bezpośrednio administrowane przez moskiewską centralę. Pozbawiono w ten sposób państwo jego najprymitywniejszych atrybutów. Komisariatowi oświaty odebrano fachowe szkolnictwo średnie i wyższe, które administrowały wszechzwiązkowe komisariaty w Moskwie. Pozostał jedynie komisariat sprawiedliwości. Ale oto niedawno powstał nowy urząd wszechzwiązkowego nadproku-

ratora, któremu podlegają komisariaty sprawiedliwości wszystkich republik, a więc i Ukrainy.

Autor cytuje wiele dalszych faktów — m. i wspomina o hamowaniu ewolucji języka ukraińskiego, o osobach Postyszewa i Zatońskiego i o Skrypnyku — „ostatnim mohikaninie, mającym odwagę walki o prawa Ukrainy“. Sądzi, że tych przykładów wystarczy, by zrozumieć, o co Ukraińcom chodzi, i o ile na miejscu jest termin „tragedia“.

Co dalej jednak? Autor otwartego listu żąda, by „zachodnio-ukraińscy robotnicy i włościanie wraz z pracującą inteligencją przez swój głośny protest odpowiedzieli na moskiewską ofensywę przeciw Ukrainie“. Brzm: to mglisto i abstrakcyjnie. Gdzieindziej spotykamy w prasie oświadczenia o „uroczystym zerwaniu“ tej lub owej osobistości z programem sowieckim. Rozwijała się także dyskusja nad zwołaniem wielkiego kongresu narodowego z delegatami wszystkich skupień ukraińskich świata; kongres ów miałby w pierwszym rzędzie zająć się groźną sytuacją na Ukrainie nadniestrzańskiej. Ostatnio protest swój ogłosił episkopat gr.-kat., wzywając wiernych do modlitw, postów i żałoby narodowej.

Na tem mniej więcej wyczerpuje się reakcja. Wygląda ona skromnie. Jednakże należy przewidywać, że z czasem doprowadzi ona do rewizji pod staw polityki ukraińskiej wogóle. Jeśli przez długie lata tkwiło się w negacji, izolacji i „przetrawianiu“ dlatego, bo „z tamtej strony“ przyjdzie wybawienie, to dziś, gdy mierzają zabruczać się rozpyłowa, zwyczajna flokila wskazuje zwrot ku wartościom jedynie realnym.

Proces ów, posilkowany poczuciem osamotnienia i rozbitcia, nie pójdzie jednak u społeczeństwa ukraińskiego gładko i szybko. Jest to społeczeństwo, myślące swoistemi kategoriami i uogół dość obce politycznemu racjonalizmowi. Ciągłe jeszcze znajduje się ono w stadium życia impulsami. Lecz na impulsach, chociażby najbardziej idealnych daleko się zajędzie. Tembardziej na odruchach kierowanych wyłącznie przez nienawiść. Te nie posuną sprawy ani na jeden krok naprzód. Tak samo jak nie posunie jej naprzód używanie jako środka, mającego dać społeczeństwu ukraińskiemu coś pozytywnego, przeróżnych intryg i pseudo-konjunktur zagranicznych. Te ostatnie mogą przynieść też tylko zawady. Procekcje polityczne na pstrym koniu jeżdżą i są zazwyczaj tylko beztreściwym i krótkotrwałym blufem. Tymczasem rzeczywistość od każdego narodu domaga się programów konkretnych — może niezbyt dalekosiężnych, ale opartych na innych przesłankach niż chwilowe porywy i złudzenia. Oba te pierwiastki myślące część społeczeństwa ukraińskiego będzie musiało stopniowo, w dążeniu do urzeczywistnienia choć w części aspiracji swych, stanowczo wyeliminować, zwracając się w stronę kompromisu z istotną możliwością.

Podpisanie pożyczki angielskiej nastąpić ma w dniu dzisiejszym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) Według informacji z Londynu, podpisanie układu o pożyczkę na elektryzację kolejowego węzła warszawskiego na-

stąpić ma w środę, 2 sierpnia w Londynie.

Powrót delegacji polskiej z p. Wiceministrem Kocem na czele oczekiwany jest w piątek, 4 b. m.

Kpt. Skarżyński wylądował w Polsce już w niedzielę.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) Wobec sprzecznych wiadomości, jakie ukazywały się w prasie dzisiejszej o powrocie kpt. Skarżyńskiego do Warszawy, dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że kpt. Skarżyński znajduje się w Polsce już od niedzieli.

Wystartował on z Boulogne sur Mer w niedzielę o godz. 10 rano i przybył na swym zwycięskim samolocie RWD V jednym skokiem przelotem

ponad 1300 km. rozwijając szybkość ponad 200 km na godzinę.

Na wyraźne życzenie kpt. Skarżyńskiego wiadomość ta była trzymana w tajemnicy, aby umożliwić mu spokojne spędzenie kilku dni w towarzystwie małżonki i najbliższej rodziny.

Kpt. Skarżyński znajduje się blisko Warszawy i jutro o godz. 4.30 popoł. wylądować w Warszawie.

Walka ze zniżką cen w U. S. A.

Londyn, 1 sierpnia. (PAT) Donoszą z Chicago, że kierownictwo miejscowego urzędu przemysłu i handlu, celem zapobieżenia dalszej zniżce cen, zawiadomiło zainteresowanych, że w najbliższej przyszłości wszelkie transakcje zbożem jak i przetworami z miasa wieprzowego nie będą mogły być zawierane poniżej cen rynkowych z dniem 31 lipca br. Powyższe zarządzenie obowiązywać będzie do 15 sierpnia b. r.

Również urząd przemysłu i handlu w Kansas City, jak i giełda towarowa

w St. Louis wprowadziły zakaz zawierania transakcji terminowych zbożem po cenach niższych, niż wskazują zamknięcia giełdowe z dnia poprzedniego. Zarządzenie to ważne jest aż do odwołania.

Waszyngton, 1 sierpnia. (PAT) W Manchester w stanie Wirginia wszyscy urzędnicy wyrazili zgodę na nowy kodeks pracy. Giełda zbożowa w Nowym Jorku i Bank Trust Company podpisały nowy kodeks.

Wycieczka do Zaleszczyk i Sianek.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych uruchamia w niedzielę 6 sierpnia b. r. dwa pociągi popularne:

1) do Zaleszczyk — odjazd ze Lwowa około godz. 1 w nocy, powrót do Lwowa tego samego dnia około godz. 24, cena biletu w obie strony 13 zł. 60 gr.

2) do Sianek — odjazd ze Lwowa około godz. 6 rano, powrót do Lwowa około godz. 24, cena biletu w obie strony 8 zł. 60 gr.

Bilety i informacje: Ref. Tur. DOKIP Lwów, Zygmuntowska 1, II p. drzwi 218; P. B. P. Orbis, pl. Mariacki 8 i ul. Szpitalna 1; Wagons-Lits Cook, pl. Halicki 15.

Dokładne czasy odjazdu i powrotu obu pociągów podadza dzienniki i afisze.

Z życia Związku Młodzieży Ludowej.

W dniu 18 b. m. w sali szkoły powszechnej przy pul. Słowackiego, odbyło się zebranie Prezesów i Sekretarzy Związku Młodzieży Ludowej powiatu jarosławskiego.

W obradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich Kół. P. Henryk Puziewicz, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego, kierował dyskusją i podawał wytyczne. Obradom przewodniczył prof. Tadeusz Nowakowski, prezes Zarządu Powiatowego Z. M. L. W dyskusji poruszono szereg spraw organizacyjnych, przede wszystkim sprawę przysposobienia rolniczego w Kołach, przy czym nie pominięto całokształtu innych zagadnień do wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego włącznie.

Młoda organizacja Z. M. L. powiatu jarosławskiego wykazuje nieprzeciętną żywotność, co jest sprawdzianem jej wysokiej jakości ideowej.

Najbliższemu wycieczkom na zewnątrz będzie zabawa ludowa w dniu 16 sierpnia b. r., połączona z popisami chórowymi i teatralnymi samych Kół.

Należy mieć pewność, że na odcinku państwowej pracy wsi, młoda organizacja Z. M. L. powiatu jarosławskiego zda całkowicie swój egzamin życiowy.

Z udziałem delegata Zarządu woj. Puziewicza i prezesa powiatowego Dyr. Mierklingera odbył się w Zarnowej p. Rzeszów dnia 23 b. m. Zjazd sąsiedzki Kół Z. M. L. w Żyznowa, Głębka Chorzewskiego i Zaborowa. W zjeździe wzięło udział około 120 delegatów. Obrady zajął prezes miejscowego Koła p. Siuta witając gości i delegatów poczem objął przewodnictwo prezes powiatowy Dyr. Mierklinger, rzucając w treściwym przemówieniu rysy ideowy prac „Zielonej Gromady”, idącej przez pracę nad sobą ku lepszej rzeczywistości wsi polskiej. Przemówienie zakończono poderwaniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i budowni czego Polski Pana Marszałka.

Teraz zabrał głos wiceprezes Puziewicz naświetlając szeroko i wyczerpująco program pracy Kołowej. Po rzeczowym referacie kol. Puziewicza wywiązała się dłuższa dyskusja, w której poruszono i rozwinięto wszystkie ważniejsze zagadnienia od pracy świetlicowej do przysposobienia rolniczego włącznie.

Wspólnym śpiewem zakończono przeciągające się obrady.

Kurs dolara.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) W obrotach prywatnych płacono dziś za dolara gotówkowego 6'60. Bank Polski płacił za dolara 6'45. Dolar złoty 9'07, rubel złoty 4'82.

Represje wobec separatystów nadreńskich.

Berlin, 1 sierpnia. (PAT) Prasa niemiecka donosi, że w miejscowości Rheingau w ostatnich czasach odbywały się masowe demonstracje przeciwko byłym członkom ruchu separatystycznego. Policja aresztowała sze-

reg osób, między in. radcę sądu krajowego Schmitza z Wiesbadenu. W sobotę w czasie eskortowania okarżonych separatystów do sądu dochodziło do burzliwych i groźnych manifestacji przeciwko b. separatystom.

Sterylizacja w W. M. Gdańsku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) Z Gdańska donoszą: Podając wywiad z sekretarzem zdrowia sen. Klukiem — prasa

gdańska informuje, że niemiecka ustawa o sterylizacji przyjęta będzie również w Gdańsku.

Władze kanadyjskie przeprowadziły rewizję w Ukraińskim Domu Robotniczym.

Winnipeg, 1 sierpnia. (PAT) Policja kanadyjska przeprowadziła rewizję w Ukraińskim Domu Robotniczym w Winnipeg. Mimo oporu znajdujących się tam członków organizacji zajęto wszystkie dokumenty oraz księgi organizacji.

Zarządzenie władz kanadyjskich spowodowane zostało napływającymi

zażaleniami wielu członków Ukraińskiego Domu Robotniczego, iż pieniądze wpłacane na ubezpieczenie robotników w razie choroby lub śmierci, szły na propagandę komunistyczną. Ukraińskie Towarzystwo Robotnicze w Kanadzie ma w całym kraju wiele oddziałów, które liczą 8.000 członków.

Pięć osób zabitych przez pioruny.

Stanisławów, 1 sierpnia. W Cieżowie pow. Stanisławów został zabity przez piorun służący miejscowego księdza Oleksa Doroszenko, który pod czas burzy orał na polu. Zabite zostały również dwa konie.

W Bohorodczanach pow. Stanisławów uderzył piorun w kope zboża na polu, pod którą ukryty się przed burzą 4 osoby. Dwie z nich Maria Matrowiec. Olena Kuryluk poniosły od pioruna śmierć na miejscu, dwie inne

osoby zostały lekko porażone.

Żółkiew, 1 sierpnia. Nad Mostami Wielkimi i okolicą przeszła wczoraj silna burza z piorunami. W wsi Kożum koło Lobeli zabity został od uderzenia pioruna 50-letni N. Portyk, zaś we wsi Butyny piorun uderzył w grupę parobczaków, którzy schronili się przed burzą pod dębem. 19-letni Hrabant został zabity na miejscu, drugi parobczak został ogłuszony, zaś trzeci uległ cięższym obrażeniom.

Numery na mundurkach szkolnych.

Lwów, 1 sierpnia. (PAT) Ministerstwo W. R. i O. P. na podstawie rozporządzenia z dnia 27 marca 1933 r. Nr. I. Pr. 341/33 w sprawie ubioru młodzieży szkolnej (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 3 poz. 50 i 51) ustaliło następujące numery dla szkół, których młodzież będzie obowiązana od roku szkolnego 1933/34 nosić na lewym rękawie ubioru szkolnego tarcze o barwie szkoły z wyhaftowanym numerem. Zarządzenie to pojawiło się w Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. Nr. 7 z dnia 20 lipca 1933 r.

Szkoły państwowe.

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE:

Nr. 551 Brzozów — Państw. gimnazjum, Nr. 552 Drohobycz — Państw. gimn. im. Króla Jagiełły, Nr. 553 Gródek Jagiell. — Państw. gimn. im. Króla Jagiełły, Nr. 554 Jarosław — I Państw. gimn., Nr. 555 Jarosław — II Państw. gimn. im. A. Witkowskiego, Nr. 556 Jaworów — Państw. gimn., Nr. 557 Krosno — Państw. gimn. im. M. Kopernika, Nr. 558 Leżajsk — Państw. gimn. im. Bolesława Chrobrego.

Lwów: Nr. 559 — I Państw. gimn. im. M. Kopernika, Nr. 560 — II Państw. gimn. im. K. Szajnochy, Nr. 561 — III Państw. gimn. im. Króla St. Batorego, Nr. 562 — IV Państw. gimn. im. J. Długosza, Nr. 563 — V Państw. gimn. im. Hetmana St. Żółkiewskiego, Nr. 564 — VI Państw. gimn. im. St. Staszica, Nr. 565 — VII Państw. gimn. im. Tad. Kościuszki, Nr. 566 — VIII Państw. gimn. im. Króla Kazimierza Wielkiego, Nr. 567 — IX Państw. gimn. im. J. Kochanowskiego, Nr. 568 — X Państw. gimn. im. H. Sienkiewicza.

Nr. 569 — XI Państw. gimn. im. J. i A. Sniadeckich, Nr. 570 — XII Państw. gimn. im. S. Szczepanowskiego, Nr. 571 — Państw. gimn. z ruskim jęz. nauczania, Nr. 572 — Filja Państw. gimn. z ruskim jęz. nauczania, Nr. 573 — Państw. gimn. im. Król. Jadwigi, Nr. 574 — Klasy gimn. przy Państw. semin. naucz. im. A. Asnyka.

Nr. 575 Łańcut — Państw. gimn. im. H. Sienkiewicza, Nr. 576 Nisko — Państw. gimn., Nr. 577 Przemyśl — I Państw. gimn. im. J. Słowackiego, Nr. 578 Przemyśl — II Państw. gimn. im. K. Morawskiego, Nr. 579 Przemyśl — Klasy gimn. przy I Państw. semin. naucz., Nr. 580 Przemyśl — Państw. gimn. z ruskim jęz. nauczania, Nr. 581 Rawa Ruska — Państw. gimn., Nr. 582 Rzeszów — I Państw. gimn. im. S. Konarskiego, Nr. 583 Rzeszów — II Państw. gimn. im. S. Sobieskiego, Nr. 584 Sambor — I Państw. gimn. im. A. Mickiewicza, Nr. 585 Sambor — II Państw. gimn. im. M. Kopernika, Nr. 586 Sanok — Państw. gimn. im. Król. Zofii, Nr. 587 Sokal — Państw. gimn. im. A. Malczewskiego, Nr. 588 Tarnobrzeg — Państw. gimn. im. J. Tarnowskiego, Nr. 589 Żółkiew — Państw. gimn. im. Hetm. S. Żółkiewskiego.

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE:

Nr. 590 Kołomyja — Państw. gimn. im. Kazimierza Jagiełłończyka, Nr. 591 Kołomyja — Państw. gimn. z ruskim jęz. nauczania, Nr. 592 Kołomyja — Klasy gimn. przy Państw. semin. naucz. żeńskim, Nr. 593 Rohatyn — Państw. gimn. im. P. Skargi, Nr. 594 Stanisławów — I Państw. gimn. im. M. Romanowskiego, Nr. 595 Stanisławów — II Państw. gimn. im. Marsz.

J. Piłsudskiego, Nr. 596 Stanisławów — III Państw. gimn. im. S. Staszica, Nr. 597 Stanisławów — Państw. gimn. z ruskim jęz. nauczania, Nr. 598 Stanisławów — Klasy gimn. przy Państw. semin. naucz. żeń., Nr. 599 Strzyżów — Państw. gimn. im. Marsz. J. Piłsudskiego, Nr. 600 Strzyżów — Państw. gimn., Nr. 601 Sniatyn — Państw. gimn. im. F. Karpińskiego, Nr. 602 Tlumacz — Państw. gimn.

WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE:

Nr. 603 Brody — Państw. gimn. im. J. Korzeniowskiego, Nr. 604 Brzeżany — Państw. gimn., Nr. 605 Buczacze — Państw. gimn., Nr. 606 Czortków — Państw. gimn. im. J. Słowackiego, Nr. 607 Kamionka Strumiłowa — Państw. gimn. im. K. Ujejskiego, Nr. 608 Tarnopol — I Państw. gimn. im. Wincen. Pola, Nr. 609 Tarnopol — II Państw. gimn., Nr. 610 Tarnopol — III Państw. gimn. im. M. Kopernika, Nr. 611 Tarnopol — Państw. gimn. żeń Nr. 612 Trembowla — Państw. gimn., Nr. 613 Zaleszczyki — Klasy gimn. przy Państw. semin. naucz., Nr. 614 Zbaraż — Państw. gimn. im. H. Sienkiewicza, Nr. 615 Złoczów — Państw. gimn. im. Króla J. Sobieskiego.

W następnym numerze podamy dalszy ciąg spisu, obejmującego szkoły prywatne w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim, zakłady państwowe i prywatne kształcenia nauczycieli w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim, zakłady kształcenia ochronek, średnie szkoły zawodowe t. j. szkoły handlowe, gospodarcze i techniczno-przemysłowe.

Zemsta bandy terrorystów.

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) Dziś w nocy na tyłach cmentarza Powązkowskiego zabity został Stanisław Walczak, b. drukarz z fabryki obić Franaszka. Okolica cmentarza Powązkowskiego jest terenem częstych krwawych rozpraw między szumowinami, nic więc dziwnego, że odgłos trzech strzałów, usłyszanych w nocy, nie sprawił wielkiego wrażenia wśród mieszkańców. Dopiero w półtora godziny potem zdążający na targ handlarze ujrzeni na chodniku mężczyźni leżącego w kałuży krwi. Zawezwany policjant zaalarmował Pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć wskutek rany prze-strzałowej głowy i piersi, oraz 2 ran zadanych nożem w brzuch. Nazwisko zabitego ustalono dopiero gdy wśród tłumu, jaki zebrał się na miejscu zbrodni, znalazła się rodzina zabitego.

Okazało się, że Walczak należał do groźnej szajki terrorystów Zubowicza, grasującej na terenie t. zw. wesołego miasteczka. Wraz członkami tej bandy siedział w więzieniu przez 14 miesięcy. Zeznania jego były obciążające dla innych członków bandy, to też gdy wyszedł z więzienia, zawisła nad nim groźba śmierci. Wkrótce ma się odbyć w Sądzie Apelacyjnym proces bandy Zubowicza, jest więc rzeczą więcej niż prawdopodobną, że członkowie tej bandy, których obciążył Walczak, chcieli się go w ten sposób pozbyć.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 1 sierpnia. (PAT) Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody w dniu 2. sierpnia: Wzrost zachmurzenia aż do deszczów włącznie, bardzo ciepło, skłonność do burz, słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 1 sierpnia wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 732'95, temperatura +17'1, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 732'74, temperatura +21'8, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 732'07, temperatura +19'0.

Z DNIA.**P. MINISTER BECK W GDYNI.**

Gdynia, 1 sierpnia. (PAT) Dziś przy był samolotem do Gdyni minister spraw zagranicznych p. Józef Beck.

P. MINISTER BUTKIEWICZ WRÓCIŁ Z URLOPU.

Warszawa, 1 sierpnia. (PAT) P. Minister Komunikacji i Robót Publicznych inż. M. Butkiewicz powrócił z urlopu wypoczynkowego do Warszawy i objął urzędowanie.

MARSZAŁEK RACZKIEWICZ W ARGENTYNYE.

Buenos Aires, 1 sierpnia. (PAT) Marszałek Raczkiewicz zwiedził 27 lipca w towarzystwie posła R. P. min. Marzkiego kolonję polską Corpus na terytorjum Misiones, witany serdecznie przez kolonistów. W mieście Posadas złożył marszałek wizytę gubernatorowi. Dnia 29 lipca marsz. Raczkiewicz zwiedził największe wodospady świata Iduassu.

WALASIEWICZÓWNA W DRODZE DO POLSKI.

Warszawa, 1 sierpnia. (PAT) Statek „Pułaski“ wyjechał z N. Jorku dnia 29 lipca, zabierając 255 pasażerów, 147 tonn ładunków i 30 worków poczty. Na pokładzie znajduje się m. in. Stanisława Walasiewiczówna.

AMBASADOR WYSOCKI ZŁOŻYŁ WIEŃCĘ W PANTEONIE.

Rzym, 1 sierpnia. (PAT) Nowo mianowany ambasador Rzplitej przy Kwatery dr. Alfred Wysocki tradycyjnym zwyczajem złożył wieńce w Pantheonie na grobowcach królów włoskich i na mogile Nieznanego Żołnierza na Placu Weneckim. Złożenie wieńców odbyło się według przepisanej ceremoniału, w obecności urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, gubernatora Rzymu i przedstawicieli władz wojskowych. Ambasadorowi Wysockiemu towarzyszył radca ambasady R. P. Tadeusz Romer.

8 klas czynszowych kwaterunku wojskowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) Ogłoszone zostało i weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające podział poszczególnych miejscowości w kraju na klasy czynszowe dla obliczenia wynagrodzenia za stałe kwatery wojskowe. Na okres od 1 sierpnia b. r. do 31 marca 1936 r. ustalony został podział miejscowości na 8 klas czynszowych. Do I klasy należy tylko Warszawa, do II jej zaliczone Lwów, Kraków, Lublin, Łódź i Przemyśl, do III-iej Białą Podlaska, Katowice, Poznań, Rawa Ruska, Stanisławów, Zakopane.

Rozporządzenie wylicza dalej miejscowości zaliczone do dalszych klas i zaznacza, że do VIII klasy, oprócz miejscowości wymienionych, należą wszystkie miejscowości niewymienione, posiadające poniżej 5.000 mieszkańców.

Wyjaśnienia dla graczy 27-mej Loterii.

Wobec licznych zapytań Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej zawiadamia, że w bieżącej 27-iej Loterii czwarta klasa pozostaje absolutnie bez żadnej zmiany.

Piąta klasa, pod względem jakości i wysokości wygranych pozostaje też bez zmiany, lecz 27 ciągnięć przewidzianych planem giv odbędzie się w przeciągu dni 15. To znaczy przez pierwsze 12 dni po 2 ciągnięcia dziennie, ostatnie 3 dni po jednym ciągnięciu, razem 27 ciągnięć. W czasie tych 15 dni wylosowanych będzie 45.326 wygranych i 1.200 wygranych pocieszona na sumę 17.775.750 zł.

SANATORJUM W BATOWICACH

Telefon: Kraków 137-30 POD KRAKOWEM Adr. tel.: SANBA, Kraków

Zaburzenia układu nerwowego i przemiany materji, odzwyczajenia od narkotyków (alkohol, nikotyna, morfina, kokaina i t. p.), stany wyczerpania, kuracja tuczająca i od-tłuszczająca.

Sanatorium prowadzone jest przez uniwersyteckie siły lekarskie; nieustanna opieka lekarska i pielęgniarska, instalacja elektryczna, woda zimna i ciepła w pokojach, ogrzane korytarze, werandy otwarte i oszklone, kąpiele słoneczno-powietrzne.

Trzy oddzielne pawilony w rozległych ogrodach, na stoku południowym, najnowsze sposoby leczenia, kuchnia dietetyczna pod nadzorem lekarskim.

Zgłoszenia do Zarządu Sanatorium:

BATOWICE, POCZTA RACIBOWICE.

Wrzenie w Hiszpanji wzmaga się.

Madryt, 1 sierpnia. (PAT) Walki partyjne na całym terytorjum Hiszpanji stają się coraz ostrzejsze.

W Madrycie grupa robotników radykalnie lewicowych zniszczyła lokal stronnictwa katolickiego. W Vigo policja znalazła olbrzymi skład pistoletów,

bawełny strzelniczej i innych składników do przyrządzania bomb. Z prowincji nadchodzą informacje, że prawie każde zgromadzenie polityczne kończy się bójką i interwencją władz bez pieczeństwa

Mahatma Gandhi areztowany. Grozi mu kara 2 lat więzienia.

Ahmedabad, 1 sierpnia. (PAT) Władze angielskie areztowały Gandhiego i jego żonę.

Londyn, 1 sierpnia. (PAT) Sekretarz generalny i 32 członków szkoły Gandhiego zostało sprowadzonych wraz z Gandhim i jego żoną do więzienia Sarmats w Ahmedabad.

Londyn, 1 sierpnia. (PAT) Donoszą z Poona że Gandhi ma być przewieziony do więzienia w tym mieście, skąd jednak zostanie zwolniony pod warunkiem niewydalania się z okręgu administracyjnego, oraz powstrzyma-

nia się od wszelkiej działalności na rzecz kampanji nieposłuszeństwa cywilnego.

Jeżeli jednak Gandhi nie zgodzi się

Wolne od opłaty telegrafy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) W drodze zmiany odpowiednich postanowień ustawy o Poczcie, Telegrafii i Telefonii, określone zostały wypadki, w których telefonogramy i telegramy nie podlegają opłacie.

Zwolnione są od opłaty doniesienia wysyłane do właściwych władz w razie nieszczęśliwych wypadków lotniczych i przymusowych lądowań. Ponadto zwolnione są od opłat lotcze ostrzeżenia meteorologiczne o nagłej, niebezpiecznej dla żeglugi powietrznej, zmianie warunków atmosferycznych.

1.400 harcerzy polskich w Gödöllő.

Budapeszt, 1 sierpnia. (PAT) Na międzynarodowy zlot harcerski do Gödöllő przybyło wczoraj 1360 harcerzy polskich, oraz 100 harcererek. Do Gödöllő przybył m. in. w dniu wczorajszym książę Gustaw Adolf oraz szereg dygnitarzy i kierowników harcerstwa z poszczególnych krajów.



Woda, światło i słońce

lecz do tego konieczne

KREM lub OLEJEK NIVEA

Zapewnia to zdrową i odświeżoną w słońcu cerę!

Polski produkt fabryki: PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Samoloty angielskie bombardują osiedla powstańców hinduskich.

Simla, 1 sierpnia. (PAT) Samoloty brytyjskie bombardowały dziś rano miejscowość Kotki na północno-zachodniej granicy Indji. Wczorajem bombardowanie ma być wznowione.

Akcja ta podjęta została wskutek od-

nowy wydania w ręce władz trzech agitatorów. Przed dwoma dniami samoloty zrzuciły na terytorjum Bajauri ultimatum, domagając się wydania przywódców i grożąc w przeciwnym razie bombardowaniem

83-letni żołnierz wojny światowej.

Bruksela, 1 sierpnia. (PAT) Powszechna poruszenie wywołała w Belgji wiadomość o chorobie popularnego w całym kraju najstarszego żołnierza wojny światowej 83-letniego sierżanta Merxa. Do łóżka chorego pospieszył samolotem następcą tronu książę Leopold.

Merx zaciągnął się do wojska bel-

gijskiego jako ochotnik w chwili wkroczenia Niemców do kraju. Miał on wówczas 64 lat. W ciągu 4-letniego pobytu na froncie brał on udział w najzaciętszych walkach, m. in. nad Izarą. Dowodem popularności starego żołnierza jest fakt, iż król Albert na pierwszą wiadomość o jego chorobie posłał do sierżanta Merxa swego syna.

Zatarg o płace w kopalniach węgla.

Na czwartek wyznaczono posiedzenie komisji arbitrażowej.

Warszawa, 1 sierpnia. (PAT) Dnia 1 b. m. w Ministerstwie Opieki społecznej toczyły się w dalszym ciągu rokowania w sprawie ustalenia poziomu płac w kopalniach węgla w Zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim. W konferencji, odbytej pod przewodnictwem głównego inspektora pracy inż. Kłotki, wzięli udział przedstawiciele ministerstwa opieki społecznej, przemysłu i handlu, przedstawiciele rady zjazdu przemysłowców górniczo-hutniczych, oraz delegacji 5-ciu związków zawod.

Po dłuższej dyskusji przewodniczący konferencji stwierdził, że stanowi

ska stron są rozbieżne i że zawarcie dobrowolnej umowy jest wykluczone, wobec czego istnieje jedynie możliwość zlikwidowania sporu w drodze oznaczenia bezstronnego czynnika, jakim może być arbiter wyznaczony przez ministra opieki społecznej.

Przedstawiciele rady zjazdu przemysłowców oświadczyli, że zgadzają się na sąd arbitra. Związki zawodowe stwierdziły, że po porozumieniu się z organizacjami zakomunikują swe stanowisko do dnia 3 b. m. Posiedzenie komisji arbitrażowej wyznaczono zostało na czwartek o g. 13.

Adwokat — defraudant uciekł zagranicę.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) W kołach palestry warszawskiej duże wrażenie wywołał fakt ucieczki zagranicę adwokata Tadeusza Garińskiego. Sprzeniewierzył on szereg depozytów klientów, a gdy już ziemia paliła mu się pod nogami, postanowił uciec.

W związku z tem do władz prokuratorskich napływają liczne skargi, w których oskarża się adw. Garińskiego o różne nadużycia. Gariński załatwiał klientom tranzakcje kupna i sprzedaży majątków ziemskich, a gotówkę, składaną na jego ręce, chował do swej kieszeni.

Za zbiegłym adwokatem władze śledcze rozpisały listy gończe. Stwierdzono, że wyjechał on do Argentyny.

Sledztwo w sprawie nadużyć w 21 pułku piechoty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 sierpnia. (Sz) W związku z nadużyciami kasowymi, wniesionymi, jak o tem wczoraj donosiłszy, w 21 p. p., dowiadujemy się, że badania są prowadzone w dalszym ciągu. Wczoraj władze śledcze przybyły do Okręgu Stołecznego Związku Strzeleckiego w związku z tem, że zawieszony w urzędowaniu major Szmoniewski był sekretarzem Zarządu Związku Strzeleckiego. Stwierdzono, że do kasy 21 p. p. nie wpłynęły pieniądze za mundury dla Związku Strzeleckiego, dostarczone w r. 1930. Osadzony w więzieniu por. Gadomski broniąc się obciąża swemi zeznaniami majora Szmoniewskiego.

Starcie Reichswehry z hitlerowcami

Zaburzenia w Norymberdze i w Fürth.

Wiedeń, 1 sierpnia. (PAT) „Wiener Allg. Ztg.“ donosi z Norymbergi, że w sobotę oddziały narodowo socjalistyczne wtargnęły do wielu domów żydowskich, niszczyć urządzenie i aresztując osoby, które nigdy nie brały udziału w życiu politycznym.

Komenda Reichswehry w Norymberdze telegraficznie poinformowała o tych zajściach namiestnika Bawarii

generała von Edda, rząd Rzeszy i prezydenta Hindenburga, prosząc o natychmiastową pomoc.

Według jednego z doniesień, Reichswehra zażądała wprowadzenia stanu wyjątkowego. Od soboty ulicami Norymbergi i Fürth przeciągała wieczorami patrol Reichswehry.

W Fürth doszło między oddziałami Reichswehry a demonstrującymi naro-

dowymi socialistami do krwawego starcia. Wojsko w obronie własnej musiało uczynić użytek z broni palnej. Pięciu narodowych socialistów odniosło rany, w tym dwóch ciężkie.

Bawarski minister spraw wewnętrznych zakazał droga radiowa prasie bawarskiej ogłaszania jakichkolwiek wiadomości o tych zajściach.

Zniesienie Akademii w Leoben?

Wiedeń, 1 sierpnia. (PAT) Dzienniki donoszą, że ze względów oszczędnościowych rząd zamierza zwinąć akademię górniczą w Leoben, łącząc ją z politechniką w Gracu. Również zamierzone jest zamknięcie wszechświeczonej w Wiedniu.

Pseudo-księżna wyłudziła milion koron od drukarza.

Praga, 1 sierpnia. (PAT) Policja w Pradze zajmuje się niezwykle ciekawym wypadkiem hochsztaplerstwa.

Pewna służąca, podając się za księżną Lichtenstein, wyłudziła od właściciela drukarni w Pradze 1 milion koron. Rzekoma księżna recte Maria Biniowa posługiwała się sfalszowanymi listami księcia Lichtenstein, który miał obiecywać adoptowanie owego drukarza.

Najciekawszym jest, że Biniowa występowała w roli księżnej przez 7 lat oszukując tak długo latwowiernych obywateli praskich.

Redukcje na podstawie „paragrafów aryjskich“.

Hamburg, 1 sierpnia. (PAT) Prasa donosi o licznych redukcjach, przeprowadzonych ostatnio na podstawie nowej ustawy urzędniczej, zawierającej paragrafy aryjskie.

W Hamburgu dokonano 60 redukcji, przeważnie wśród personelu nauczycielskiego na wyższych uczelniach. M. in. usunięci zostali profesorowie Cassirer i Stern.

W Berlinie znacznych zmian dokonano wśród urzędników radia niemieckiego i wśród personelu rozgłośni berlińskiej.

W Bydgoszczy otwarto giełdę zbożową.

Bydgoszcz, 1 VIII. (PAT) W lokalu Izby przemysłowo-handlowej odbyło się w poniedziałek uroczyste otwarcie nowopowstałej giełdy zbożowo-towarowej.

Niezwykły wypadek.

Bydgoszcz, 1 sierpnia. (PAT) Na szosie pod Kościeliną wydarzył się w niedzielę tragiczny i dziwny wypadek. W czasie wymijania jadącego szosą samochodu rolnik Kratzke, jadący rowerem z kosą w reku, najeżdżał w szybkim tempie na dążącego z przeciwnej strony również rowerem niejakiego Steinkego — i przeciął mu ostrzem kosy szyję. Mimo natychmiastowej pomocy Steinke w kilka chwil po wypadku zmarł wskutek przecięcia arterii szyi. Nieostrożnego rowerzystę aresztowano.

Pod wpływem melancholii wysadził w powietrze hotel.

Praga, 1 sierpnia. (PAT). O wczorajszym wybuchu w hotelu Europa w Brnie morawskim donoszą, że sprawcą wybuchu był pewien bezrobotny urzędnik, który pod wpływem melancholii i na tle nieszcześliwej miłości popełnił samobójstwo zapomocą materiału wybuchowego.

Liczba ofiar wybuchu wynosi jedynie około 70 osób. 10 osób poniosło śmierć, 60 zaś doznało cięższych i cięższych obrażeń. Pod gruzami hotelu znaleziono zwłoki samobójcy, jego żony i dzieci. Urzędnik ów wpisał się do księgi meldunkowej hotelu jako Adolf Bauer z Morawskiej Ostrawy. Nazwisko to jest prawdopodobnie sfingowane, gdyż w księgach metrykalnych Morawskiej Ostrawy nie znaleziono takiego nazwiska.

KURS KULTURY POLSKIEJ DLA CUDZOZIEMCÓW.

Warszawa, 1 VIII. (PAT) W auli Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się w poniedziałek otwarcie tegorocznego, 3-ego z rzędu, kursu wakacyjnego kultury polskiej dla cudzoziemców. Kurs zorganizowało warszawskie kuratorium szkolne. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prof. Handelsman. Kurs obejmie sztukę, literaturę, historię i język polski.

PROF. SMOLEŃSKI CZŁONKIEM AKADEMII W PRADZE.

Praga, 1 VIII. (PAT) Wybór profesora Politechniki Warszawskiej inż. Smoleńskiego na zagranicznego członka Akademii Pracy im. Masaryka został zatwierdzony. W ten sposób obok P. Prezydenta Prof. Mościckiego, prof. Smoleński jest jedynym Polakiem-członkiem powyższej akademii.

Zmiany personalne w policji.

Lwów, 1 sierpnia. Komisarz Drewniński komendant powiatowy policji w Brzozowie został oddany do dyspozycji komendanta głównego P. P. Na stanowisko komendanta powiatowego w Brzozowie powołany został podkomisarz Troll.

Podkomisarz Podolec komendant powiatowy P. P. w Turce przeniesiony został w stan nieczynny i przechodzi na emeryturę z powodu wysługi lat. W miejsce tego został mianowany komendantem powiatowym P. P. komisarz Mirek.

Komendant powiatowy w Żółkwi Muszyński został przydzielony do Województwa warszawskiego. Na miejsce jego zamianowany został komendantem powiatowym komisarz Hez. (PAT)

Z procesu o zajścia w powiecie żywieckim.

Wadowice, 1 sierpnia. (PAT) W procesie o zajścia w powiecie żywieckim zeznawali w poniedziałek dwaj świadkowie oskarżenia: Tomasz Kąkol, odbywający obecnie służbę wojskową, i Władysław Slezik, przyprowadzony przymusowo na rozprawę przez policję, gdyż nie stawiał się dobro wolnie. Obaj ci świadkowie zeznawali obciążająco dla kilku oskarżonych; w szczególności Slezik zeznał, że w rabującym tłumie widział oskarżonych Kocierza, Wł. Tycy i osk. Kusia, biegącego z kołem w reku. Po rozruchach świadek widział osk. Włocha, niosącego nowa ple. i Kusia, niosącego wypchany worek.

Następnie zeznawali 4 świadkowie obrony, również dla oskarżonych niekorzystnie.

Przystąpiono do odczytywania aktów i protokołów z zeznań świadków niewzywanych na rozprawę. Zeznania te w wielu wypadkach obciążają oskarżonych i dlatego obrona ponownie za wnioskujeła nieodczytywanie tych aktów, a wobec niewwzględnienia tego wniosku, opuściła salę na czas odczytywania tych dokumentów.

Austro-niemiecka wojna radiowa.

Wiedeń, 1 sierpnia. (PAT) Dzienniki tutejsze donoszą, że wiedeńskie towarzystwo radiowe otrzymało od niemieckiego towarzystwa radiowego odpowiedź na protest przeciwko propagandzie radiowej Niemiec, skierowanej przeciwko Austrii. W odpowiedzi swej towarzystwo niemieckie przyrzeka, że „w odpowiednim czasie wróci do tej sprawy“.

Z powodu tej wykrętnej odpowiedzi radio wiedeńskie zwróciło się ponownie do światowego związku radiowego z żądaniem zwołania nadzwyczajnego zebrania związku.

Zarząd związku światowego rozesłał okólnik do swych członków, wzywając do poczynienia próbowcy co do terminu odbycia tej nadzwyczajnej sesji.

Reichstag przestał być organem ustawodawczym.

Berlin, 1 sierpnia. (PAT) W poniedziałek ogłoszony został nowy regulamin obrad gabinetu Rzeszy, uwzględniający zmiany, jakie zaszły w strukturze ustawodawstwa niemieckiego wskutek wyeliminowania ciała parlamentarnych z pracy ustawodawczej.

Ogłaszanie ustawy następuje odtąd z wyłącznym powoływaniem się na gabinet Rzeszy, nie zaś, jak dotychczas, na Reichstag. Ustawa wchodzi w życie natychmiast po jej ogłoszeniu. Umo-

wy z państwami zagranicznymi ogłaszane będą również bez powoływania się na Reichstag.

Ważne zmiany przeprowadzone zostały w zakresie informowania prasy przez czynniki rządowe. Wszelkie komunikaty, przeznaczone dla prasy, lub dla radia, zwłaszcza oświadczenia o charakterze politycznym, wydawane być mogą wyłącznie za pośrednictwem biura prasowego rządu Rzeszy.

Komuniści w szeregach hitlerowców.

Berlin, 1 sierpnia. (PAT). Policja polityczna wykryła onegdaj na obszarze zagłębia Ruhry nielegalną organizację komunistyczną, której zadaniem było wprowadzenie elementów radykalno lewicowych do szeregów narodowosocjalistycznych organizacji zawodowych. W lesie pod Essen aresztowano 15 funkcjonariuszy, oraz dwóch kierowników tej nielegalnej organizacji. W rece władz wpadła wielka ilość biuletynów komunistycznych. Aresztowani będą wkrótce odpowiadali przed sądem karnym Trybunału Rzeszy za zdradę stanu.

Ze spraw miejskich.

Magistrat rozpiął konkurs na jedno stypendium z fundacji im. A. Rudnickiej dla uczennicy szkoły im. św. Marcina we Lwowie. Ubiegać się o nie mogą uczennice tej szkoły, stale mieszkające w III Dzielnicy, narodowości polskiej, rzym.-kat., niezamężne, moralnie i pilne w naukach.

Podanie należy wnieść do protokołu podawczego Magistratu do 20 września b. r. z następującymi załącznikami: 1) metryka, 2) poświadczenie szkoły żeńskiej; św. Marcina, 3) karta meldunkowa z miejskiego Urzędu Ewidencji ludności, 4) świadectwo niezamężności rodziców, potwierdzone przez Urząd parafialny i Miejski Urząd dzielnicy III, wzgl. dowód, że petentka jest sierotą, 5) świadectwa szkolne z ostatniego półrocza.

Odczyty w rocznicę odsieczy wiedeńskiej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Sekcji wydawniczo-odczytowej Wojew. Komitetu Obchodu rocznicy odsieczy wiedeńskiej — pod przewodnictwem dra Poratyńskiego.

Omówiono kwestję rozsprzedaży broszury p. t. „Zamki Króla Jana III w Małopolsce Wschodniej“. Broszura

ta, starannie wydana, ze wstępem dr. Lucji Charewiczowej, stanowi doskonały przewodnik informacyjny po zamkach króla Jana w Złoczowie, Olesku, Podhorcach, Żółkwi, Jaworowie i in. miejscowościach.

Uchwalono wydać popularną pracę dr. Filara o odsieczy wiedeńskiej. Przyjęto projekt komisji obchodowej w sprawie nalepki. Postanowiono też wydać niedrogą odznakę metalową.

Szczegółowo omówiono sprawę odczytów mających się odbyć w dniach 12—24 września, któreby społeczeństwu przypomniały wielkość postaci Jana III. Sekcja wyraziła przekonanie, że w okresie tym wszystkie instytucje społeczne spełnia swój obowiązek i we własnym zakresie działania zechcą zorganizować u siebie także odczyty. Ponieważ Komitet Obchodu radby mieć ewidencję tych poczynień, prosi odrębne instytucje, by zawiadamiły Komitet o organizowanych u siebie odczytach. O ileby któraś z instytucji nie mogła znaleźć odpowiedniego prelegenta, Wojewódzki Komitet będzie służył pomocą.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

O pracę dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Polepszenie doli pracowników umysłowych jest jednym z najtrudniejszych zadań, które stają przed każdym czynnikiem, pragnącym zmniejszyć bezrobocie, a więc przede wszystkim przed Funduszem Pracy.

Bezrobocie pracowników umysłowych jest liczbowo stosunkowo duże i niesłychanie trudne do radykalniejszego zmniejszenia. Wynika to z charakteru pracy umysłowej, która nie podlega konsekwencjom masowości, jakie np. wykazuje bezrobocie wśród robotników.

Gdy bowiem bezrobocie robotników fizycznych jest raczej kwestią funduszą, t. j. pewnego zapasu gotówki, który umożliwia z reguły prawie natychmiastowe rozpoczęcie robót — to dla nadmiernej ilości umysłowych pracowników niema przeważnie poważniejszej możliwości — nawet przy rozporządzeniu duża ilośća pieniędzy — masowego dostarczenia pracy, odpowiedniej kwalifikacji zawodowym pracownikom.

Niemniej jednak Fundusz Pracy i w tej mierze podjął pewne kroki.

Aktywność Funduszu Pracy w bieżącym roku w dziedzinie zaopatrzenia bezrobotnych pracowników w zajęcie i dochody jest jeszcze połowiczna. Obejmuje ona doraźną i bezwrotną pomoc dla różnych instytucji (społecznych, naukowych, kulturalnych i gospodarczych), które przy pomocy środków dostarczonych przez Fundusz Pracy, opłacają bezrobotnych pracowników umysłowych dla wykonania prac leżących w bezpośrednim interesie dobra publicznego.

Właściwa akcja pomocy dla pracowników umysłowych, pozbawionych pracy, będzie mogła być wszczęta przez Fundusz Pracy dopiero w roku przyszłym. Ale już w obecnym swym budżecie przewiduje Fundusz Pracy wypłatę około 71 tys. zł. na akcję specjalną za trudnienia pracowników umysłowych.

Już też wypłacono pewne sumy na rzecz takich instytucji jak Instytut Spraw Społecznych, Instytut Bałtycki, Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości, P. I. W. K., Związek Tow. ogrodników działkowych, Muzeum Przemysłu i Rolnictwa itd.

Wszystkie te instytucje, objęte pomocą ze strony Funduszu Pracy, spełniają z natury swej pewne prace, leżące w interesie publicznym. Obowiązane są one, wzamian za uzyskaną pomoc, w jakiejś formie usłużyć w sprawie bezrobocia.

A więc np. P. I. W. K. dostarczy Funduszowi Pracy materiałów, dotyczących instytucji wodociągowo-kanalizacyjnych; Instytut Spraw Społecznych opracuje naukowo zjawiska, dotyczące życia bezrobotnych; Teatr Polski w Warszawie dostarczać będzie odpowiednią ilość biletów wolnych, wzgl. przedstawienia dla bezrobotnych.

Jest to jednak akcja połowiczna, doraźna, a przede wszystkim finansowo niewystarczająca. Ta akcja dotychczasowa bowiem nie likwiduje ani jednego bezrobotnego.

Aja-Sofji grozi zawalenie.

Jak donosi „Neue Freie Presse“ słynnej bazylice św. Sofji w Stambule grozi niebezpieczeństwo zawalenia się, gdyż jeden z 4-ech filarów dźwigających wielką kopułę jest podmyty i przeważnie. Bazylika św. Sofji święcić będzie w grudniu 1933 r. 1400-ną rocznicę swego istnienia. „Neue Freie Presse“ dodaje, że pogłoski o możliwości zawalenia się kopuły krążyły już przed kilku laty, wówczas jednak okazały się nieprawdziwe.

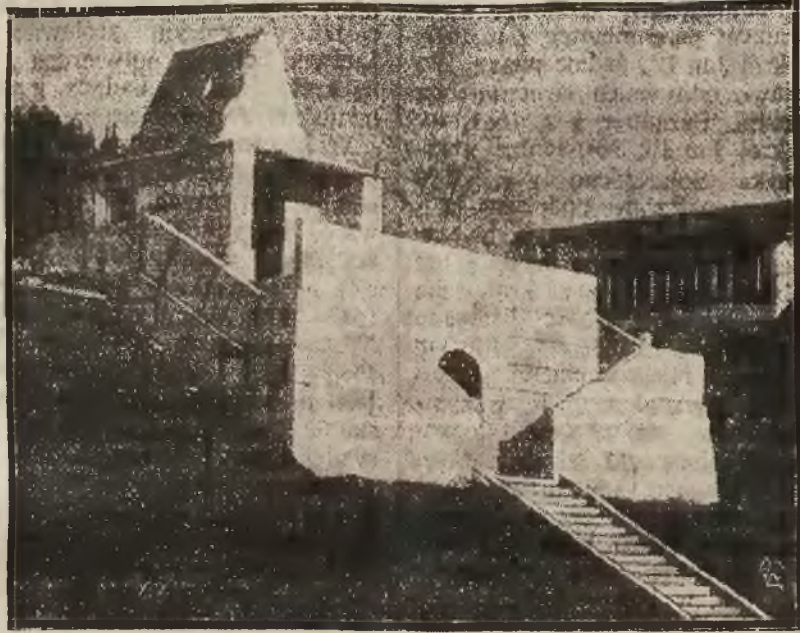
I dlatego wysuwa się konieczność gruntowniejszego ujęcia produktywności pomocy dla pracowników umysłowych już w roku najbliższym. Jest to trudne bezsprzecznie, ale bardzo doniosłe zadanie, które czeka Fundusz Pracy. Musi on podjąć radykalne kroki, które w poważniejszej mierze odciałyby tak duży kontyngent bezrobotnych pracowników umysłowych.

Nad tym ważnym problemem muszą się ponadto zastanowić poważnie kompetentne komórki społeczne, jak Unia Pracowników Umysłowych. Muszą wciągnąć w orbitę wysiłków zdrowa inicjatywę prywatną — i wspólnymi siłami usunąć niedomogę społeczną, tak dotkliwie trapiącą rzeszę pracowników.

Uroczystość przeniesienia zwłok Jana Kasprowicza.

Donoszą z Zakopanego: W poniedziałek, 31 lipca, rozpoczęły się uroczystości przeniesienia zwłok Jana Kasprowicza do mauzoleum na Harendzie. W samym Zakopanem, jak i po wsiach podhalańskich widnieją nekrologi, w których komitet wykonawczy zapowiada, że w 7-ma rocznicę zgonu ś. p. Jana Kasprowicza „aby utrwalić

W godzinach rannych w obecności najbliższej rodziny i przedstawicieli władz dokonano ekshumacji zwłok, które spoczywały dotychczas w grobie rodziny Dłuskich, z którą, jak wiadomo, łączyły Kasprowicza serdeczne stosunki przyjacielskie przez wiele lat. Trumne ze zwłokami złożono na katafalku w drewnianym kościółku przy



MAUZOLEUM Ś. P. JANA KASPROWICZA.

Projektował ś. p. Karol Stryeński

nasze obcowanie, z zasługą wielkiego człowieka, który potęgą swego ducha jednak służył wzlotom ducha i najszlachetniejszym ideałom ludzkim“, przenosi się zwłoki poety do mauzoleum na Harendzie, gdzie „osamotniona krypta jego stać będzie, jak przydrożny słup na szlaku znojmiej pracy dla narodowej kultury“.

starym cmentarzu. Straż honorową przy trumnie zaciągnął oddział strzelca zakopiańskiego oraz drużyna harcerska z Poznania i górale. Skromna dębowa trumna tonie wśród kwiatów. Delegacie organizacji społecznych składają wieńce. Przez kościół przewijają się tłumy publiczności w celu oddania hołdu Zmarłemu poecie.

Nuncjusz papieski Msgr. Marmaggi gościem Pienin.

Przebywający na odpoczynku w Krynicy nuncjusz Marmaggi odbył d. 28 i 29 lipca w towarzystwie biskupa tarnowskiego ks. dra Lisowskiego i cieciske w Pieniny, do Szczawnicy i Zakopanego. Cała świta złożona z sekretarza nuncjatury ks. Rutkowskiego, proboszcza Krynickiego, dziekana nowotarskiego ks. Rosseka, ks. prałata Jeża i ks. prof. Wróbla po zwiedzeniu zamku czorsztyńskiego przepłynęła to dziami składanymi z Czorsztyna przez przełom Dunajca do Szczawnicy. Dostojny gość podziwiał piękność Pienin, interesował się Parkiem Narodowym, i był wzruszony spontanicznymi owacjami, jakimi go witała ludność wiossek, leżących nad Dunajcem i młodzież obozów harcerskich, rozsiadanych na brzegach.

Szczawnica zgotowała dostojnym gościom bardzo umoczone powitanie i przyjęcie, witając po raz pierwszy swego biskupa. Przed kościołem zebrał się tłum parafian i letników, złożony z przeszło 2000 osób z orkiestrą i chórami. Przybył też reprezentan-

ci władz miejscowych z ks. kanonikiem Matrasem, proboszczem miejscowym, księdzem Woronieckim, dyrektorem zakładu, starostą Strzelbickim, prezesem komisji zdrojowej i burmistrzem Czają na czele.

Gdy auto zajechało, zabrzmiał hymn państwowy, a starosta Strzelbicki powitał serdeczną przemową dostojnego gościa, zapewniając o symowskiej miłości dla papieża zebranych parafian i kuracjuszy. Ks. biskup Lisowski przełożył mowę na język włoski.

Następnie odpowiedział ks. nuncjusz Marmaggi, dziękując za tak serdeczne wyrazy uczuć i błogosławiąc zebranych.

Następnie udał się cały orszak do kościoła, gdzie ks. nuncjusz, odmówiwszy modlitwy po polsku, udzielił pańskiego błogosławieństwa i przemówił hołd miejscowym delegacjom ze sztandarami.

Po krótkim odpoczynku na prostronie i spożyciu wieszery, odjechali goście do Zakopanego.

Antoni Skoczniak

Pamiętajmy o Gdańsku

Ludność polska w Gdańsku prowadzić musi nieustannie ciężką walkę, narzuconą jej przez wrogi żywioł, nieprzebiegający w środkach. Stojąc na sbrzyzi polskiego stanu posiadania i polskiej kultury, Polacy w Gdańsku skupili się solidarnie dokoła gminy polskiej, założonej w r. 1920

Zakres działalności gminy polskiej, jest dość szeroki — buduje ona domy ludowe, szkoły, kaplice polskie, zakłada towarzystwa ludowe i rolnicze, przeprowadza wybory do Sejmu gdańskiego, do rad miejskich i gminnych, urządza uroczystości narodowe, otacza opieką społeczną biedną ludność polską w Gdańsku etc.

Gmina polska w Gdańsku zwraca się z apelem do społeczeństwa polskiego o składanie ofiar na prace oświatowo-kulturalne i społeczne w Wolnym Mieście Gdańsku.

Ofiary należy składać na konto gminy polskiej, PKO. Nr. 210040, na konto gminy polskiej w Banku Związku Spółek Zarobkowych, oddział Gdańsk, lub na konto gminy polskiej w Banku Ludowym w Gdańsku.

Kurs wakacyjny dla cudzoziemców.

W poniedziałek, 31 lipca w auli Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się uroczyste otwarcie tegorocznego kursu wakacyjnego trzeciego z rzędu o kulturze polskiej dla cudzoziemców. Kurs wakacyjny o kulturze polskiej dla cudzoziemców jest zorganizowany w Warszawie z polecenia Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego i trwa 4 tygodnie. Pierwszy okres studiów poświecony jest słuchaniu wykładów w Warszawie, ostatnie trzy dni uczestnicy kursu spędzają w Krakowie.

Inauguracja wykładów rozpoczęła się przemówieniem kierownika naukowego kursu prof. Marceliego Handelsmana, który zapoznał obecnych z celami i organizacją kursów.

Przedmioty wykładane na kursie obejmują: A) Sztuka: Architektura polska — prof. W. Tatarkiewicz, malarstwo polskie — docent Z. L. Zaleski, teatr — dr. W. Zawistowski, B) Literatura: Złoty wiek i oświecenie — prof. L. Pollak, romantyzm — docent Z. L. Zaleski, literatura współczesna — docent Z. Szwejkowski, C) Historia: Powstanie Polski mocarstwowej — prof. J. Dąbrowski, walka Polska o niepodległość — prof. M. Handelsman, Polska współczesna, terytorjum Polski, ludność — prof. St. Arnold, ustrój Rzeczypospolitej (etnografia Polski, problemy międzynarodowe — K. Smogorzewski, problemy ekonomiczne — prof. W. Grabski, D) Język: Historia języka literackiego — prof. W. Doroszewski, fonetyka, oraz ćwiczenia językowe.

Na kurs przybyło około 50 cudzoziemców, studiujących język polski: Francuzi, Włosi, Amerykanie, Czesi, Węgrzy, Niemcy, Szwedzi, oraz szereg Polaków z zagranicy. Wszystkie wykłady prowadzone są w języku polskim.

Zawody strzeleckie w Sądowej Wiszni.

Sądowa Wisznia, 1 sierpnia. Związek Strzelecki w Sądowej Wiszni urządził razem z Małopolskim Towarzystwem Łowieckim w dniu 6 sierpnia jako w rocznicę wyjścia I. Kadrowki — premijowe strzelanie, obejmujące strzelanie do tarczy stałej z broni małokalibrowej 6 m/m z odległości 35 mtr., strzelanie z takiejże broni z tej odległości do ruchomego zajęcia, strzelanie z pistoletu i do rzutków. Początek strzelania o godz. 16.

Na zawody dogodny przyjazd i odjazd licznymi pociągami w kierunku Łowicza, Przemysła.

Wiadomości bieżące

2

sierpnia
1933

Sroda

NMP. Anielskiej

Jutro: Szczepana

Wschód słońca 3:57

Zachód słońca 19:26

TEATR WIELKI.

Sroda, 2 sierpnia godz 8 w występ Krakowskich Teatrów: „Romans” z udziałem Juljusza Osterwy.

Czwartek, 3 sierpnia wiecz.: „Co tyłko chcecie”. Gościnnie wystąpi Hanka Ordonówna.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny z powodu ferii.

KINOTEATRY.

ADRIA: Buster Keaton. „Sportowiec w miłości”.

APOLLO: „Zabójstwo o świcie”.

ATLANTIC: Z powodu rekonstrukcji nieczynny.

CASINO: „Laurel i Hardy w małżeńskiej niewoli”.

CHIMERA: „Blaski i cienie miłości”.

GRAZYNA: „Kłomaniak”, oraz rewja „latem na Gródku”.

KOPERNIK: „Dziwny dom” i wesoła komedia.

MARYSIENKA: „Dziwny dom” i wesoła komedia.

MIRAŻ: „Boczna ulica” oraz „Buster Keaton”.

MUZA: „Obcym wolno całować”.

PALACE: „Moja żona awanturka”.

PAN: „Jeździec bez głowy”.

PASAŻ: „Jeździec bez głowy”.

RAJ: „Carmencita i Liljom”.

STYLOWY: Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.

SWIT: „Królowa podziemia i Porucznik Armand”.

UCIECHA: „Dziewcze z gór” oraz rewja.

— Ostatnie gościnne występy krakowskiego Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego we Lwowie. — Teatr Wielki. Dziś w środę wieczorem, Krakowski Teatr pod dyktando Juljusza Osterwy, goszczący przez czas krótki we Lwowie — na scenie Teatru Wielkiego — daje powtórzenie sukcesowej sztuki sezonu „Romans” Edwarda Sheldona, w zupełnie nowym opracowaniu literackim i scenicznym dyr. Juljusza Osterwy, jednocześnie mistrzowskiego odtwórcy sławnej męskiej roli pastora Toma Zandranga. Główną rolę kobiecą, śpiewaczki Cavallini odtwarza świetna artystka krakowskiego teatru p. Zofia Jaroszevska, zaś rolę Mr. Wilsona p. Ludwik Ruszkowski. Pozostała obsada stanowią artyści pp. Daszyńska, Kłosińska, Kostecka, Zaleska, Filipowska, Burnatowicz, Hemzaczek, Hierowski, Kondrat, Modrzewski, Senowski, Solarski, Staszewski, Woźniak i Wronski.

— Hanka Ordonówna na scenie Teatru Wielkiego we Lwowie. Znakomita pieśniarka i artystka Hanka Ordonówna wystąpi gościnnie na scenie Teatru Wielkiego tylko dwukrotnie jutro w czwartek i piątek, w czwartej sztuce wystawionej przez Krakowski Teatr podczas gościnny we Lwowie, w arcydziele komedii Williama Szekspira „Co tylko chcecie” („Wieczór trzech króli”) w swej popisowej roli Violi, w której świetna artystka przypomni się lwowskiej publiczności, jako ciesząca się również wielką wziętością czarująca pieśniarka. Hanka Ordonówna wystąpi w otoczeniu wybitnych sił premierowej obsady artystów krakowskiej sceny. Komedia Szekspira „Co tylko chcecie” na krakowskiej scenie została wystawiona w obecnym sezonie w układzie scenicznym Tadeusza Biąłkowskiego, ilustracja muzyczna Kazimierza Meyerholda.

— Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich we Lwowie podaje do wiadomości, że Zarząd Główny wobec wejścia w życie nowego statutu, postanowił wprowadzić nowe legitymacje członkowskie. W tym celu wszyscy członkowie winni zgłosić się w lokalu Związku w czasie od 1 sierpnia do 15 listopada 1933 z dokumentami osobistymi, stwierdzającymi niezabicie służbę w Legionach Polskich, celem zarejestrowania się. Dotychczasowe legitymacje należy przynieść z sobą i złożyć w sekretariacie.

— Nowy kierownik komisariatu IV. na Łyczakowie. Na opróżnione stanowisko po śmierci kierownika komisariatu IV, P. P. na Łyczakowie sp. Łukowskiego — został powołany podkomisarz p. Toroński z Torunia.

Wycieczka do lasów Małopolski Wsch.

Z Nadwórnej donoszą do Agencji Wschód: W poniedziałek w godzinach popołudniowych wycieczka około 50 urzędników Państwowej Administracji Lasów na Wołyniu, przeszła na terenie nadleśnictwa Polanica przez drzewostan bukowo - świerkowy, zapoznając się z kulturą leśną i obiektami. Wycieczka zwiedziła grotty skalne „Bubniszcze” i odbyła jazdę kolejką przez dalsze drzewostany, zapoznając się szczegółowo z gospodarką na zrębach i odnowieniach. Późnym wieczorem wycieczka wołyńska powróciła do Bolechowa, a wczoraj już od godziny 6 rano rozpoczęły się dalsze prace obserwacyjne gości wołyńskich. Urzędnicy zapoznali się z urządzeniami Tar-

taku Państwowego w Bolechowie, następnie zaś wyjechali z Bolechowa przez Stanisławów do Nadwórnej. W południe odbył się obiad na stacji w Stanisławowie, wycieczka przybyła po godzinie drugiej do Nadwórnej. Tutaj nastąpiło zwiedzanie Tartaku Państwowego, poczem wycieczka odjechała kolejką górską do Nadleśnictwa Rafajłowa. Program wycieczki i dalsze zwiedzanie terenu jest bardzo obszerny. Dla zapoznania się szczegółowo z urządzeniami leśnymi Małopolski wschodniej, wycieczka pracuje 16—18 godzin na dobę. Goście wołyńscy wyrażają się z wielkim uznaniem dla gospodarki lasowej naszego terenu.

Wystawa w Muzeum Podolskim w Tarnopolu.

W Muzeum Podolskim urządzono wystawę pamiątek, które to bądź to pochodzą z epoki Sobieskiego, bądź też pozostają w związku z życiem i czynami króla Jana III. Wśród wystawionych dokumentów zwracają uwagę: Dokument pergaminowy z r. 1677, którym król Jan III, nadaje miastu Złoczów prawo odbywania jarmarku na św. Dymitra, Pergamin z r. 1681, w którym król Jan III, potwierdza przywilej Marka Sobieskiego z r. 1599 Pergamin zaopatrzony podpisem królewskim i pieczęcią lakową w blaszanej puszcze posiada piękny inicjał z herbem Sobieskiego i koroną królewską datowany: Jaworów XXX. listopada 1681, Pergamin z r. 1682, w którym król przyznaje mieszczaninowi Łukaszczy Wawrzynowiczowi te wszystkie prawa do wójtostwa złoczowskiego, jakie posiadał szlachcic Mikołaj Orlik. Dokument zaopatrzony podpisem królewskim i pieczęcią lakową. W początkowej literze herb „Janina” z koroną. Pergamin większych rozmiarów z r. 1675, w którym król Jan III, na prośbę mieszczan złoczowskich po-

twierdza przywilej Władysława IV, z r. 1633. Datowany: Złoczów 1675. Pergamin datowany: Jaworów 30 listopada 1681, potwierdzający przywilej Marka Sobieskiego z r. 1599 aprobowany przez króla Sobieskiego, Pergamin z r. 1727, w którym król Lewy Jakób Ludwik Sobieski potwierdza przywilej króla Jana III, nadany gminie ormiańskiej 29 października 1688.

W zbiorze numizmatycznym znajdują się: Ort koronny z r. 1677, 25 szóstaków koronnych z r. 1677—1686, wśród których wyróżniają się rzadkości. Medal srebrny króla Sobieskiego bitwy na pamiątkę bitwy pod Chocimem 1673—1923. Medal syna Sobieskiego w 200-ną rocznicę odsieczy Wiednia 1683—1883. Litografia barwna z r. 1824 przedstawiająca Zamek w Oleksku w ówczesnym wyglądzie, według rysunku Ant. Langego.

Pozatem wystawiono szereg fotografii zabytków historycznych na terenie województwa tarnopolskiego, oraz dwa plakaty propagandowe „Roku Sobieskiego” Komitetu obchodu tarnopolskiego i krakowskiego.

Album przestępczości amerykańskiej

Institut kryminologiczny w Chicago wydał dużych rozmiarów „Album przestępczości w USA”, zawierający przegląd i opis najgroźniejszych przestępstw popełnionych w Ameryce w latach 1931—1932.

Ze statystycznych danych, zawartych w wydawnictwie, wynika, że najbardziej żarłocznym przestępczością miastem nie tylko w Ameryce, ale i na świecie, jest Chicago, gdzie na każde 100.000 mieszkańców przypada 40 morderstw rocznie; w Nowym Jorku liczba ta sięga „tylko” 12, w Paryżu 5, w Londynie 4.

Przestępcy amerykańscy posługują się w odróżnieniu od europejskich, najróżnorodniejszymi rodzajami broni:

mitralieżami, gazami trującymi, bezgłównymi rewolwerami etc. W czasie napadu na jeden z banków w stanie Ohio banda rabusiów posługiwała się nawet tankiem!

W r. 1931 zatrzymano w Chicago bandę rozbójniczą, która dla zatarcia wszelkich śladów uprawiała niszczenie ciał swoich ofiar. Dwaj zdolni chemicy, należący do bandy, po doświadczeniach dokonanych uprzednio na zwierzętach, spreparowali mieszaninę żrących kwasów, które spalały bez reszty tkanki, mięśnie i kości. Posiadali oni „laboratorium”, gdzie przenoszono zwłoki ofiar i poddawano je działaniu owych kwasów, poczem pozostawały tylko kupki popiołu.

Samobójstwo wdowy po notariuszu.

Wczoraj wczesnym rankiem mieszkańcy kamienicy przy ul. Sykstuskiej 46 poczuli silną woń gazu świetlnego, rozchodząca się po wszystkich ubikacjach. Bez trudu stwierdzono, że woń ta wydobyla się z mieszkania właścicielki domu, 63-letniej Salomei Reinholdowej. Gdy wdarto się do wnętrza jej mieszkania, ujrano w kuchni leżące jej zwłoki pod otwartymi kurtkami przewodów gazowych. Wszelki ratunek okazał się spóźniony. Reinholdowa nie żyła.

Zmarła była wdowa po lekarzu-laryngologu, prymarjuszku szpitala żydowskiego. Był to człowiek bardzo żałośny. Oprócz dochodów z szerokiej praktyki lekarskiej, czerpał on pieni-

dze z spółki drzewnej, której był współwłaścicielem. Po jego śmierci w 1928 r. interesy poczęły iść gorzej. Spółkę zlikwidowano, sama zaś Reinholdowa stanęła wobec perspektywy skrajnej nędzy. Świadomość ta doprowadziła ją do zupełnego rozstroju nerwowego. Przedwczoraj Reinholdowa rozmawiała długo z adwokatem swym, drem Laubem. Wynik rozmowy musiał być bardzo niepomyślny, skoro w kilka godzin później wdowa do lekarza odebrała sobie życie.

Przy zwłokach jej znaleziono dwa listy do dwóch jej synów, z których jeden przebywa w Krakowie, drugi zaś w Paryżu.

Moda nie jest czczym kaprysem.

Myli się, kto sądzi, że ten lub inny fragment mody jest czystym przypadkiem. Są to rzeczy ściśle obliczone, związane z całokształtem życia, z jego ekonomią polityczną i etyką, z jego matematyką i architekturą! Dekoracja życia codziennego to nie tylko to, co nosimy na sobie, lecz i to co nas otacza: nasz dom, nasze ściany, nasze meble.

Ubrać się prosto można, znaczy nie raz to samo, co wystawić się na pośmiewisko. Nie wszyscy są tak doskonałi i harmonijni, by można było nie mieć zastrzeżeń pod ich adresem. To też do krawca należy się zgłaszać po poradę — jak do doktora. Ta jest za duża, owa za mała, trzecia ma wady w figurze, tamta znów rysy nieregularne, nieładny kolor włosów, za błądą lub jaskrawą cerę. Na szczęście wszystko to są rzeczy do poprawienia. Jest na to tysiąc sposobów. Trzeba tylko wiedzieć co zastosować.

Weźmy np. wzrost. To że kobieta nie musi być wysoka, jak żandarm, nie znaczy, że może być mała, jak breloczek. Obie krańcowości jednakowo są niemiłe i nieestetyczne. Najpiękniejsza twarzyczka osadzona na trzy metrowej podstawie korpusu sprawia wrażenie wręcz niesamowite, tak samo jak nie można traktować poważnie groteskowo-drobnej postaci. Tużaj czyną się rola zewnętrznych akcesoriów. Wiadomo powszechnie, że ciemne kolory zmniejszają zarysy postaci, pod czas gdy jasne rozległe barwy wyobrzymiają ją. Co do deseniu, to wszelkie poprzeczne cięcia, falbanki, plisy, kokardy, wążania, krótkie zakieciaki, bolerka, pelerynki — wszystko to powiększa i poszerza figurę. Długa suknia również podnosi wzrost, przy tem należy pamiętać, że osoby niskiego wzrostu, winny się starać umieszczać talję wyżej nieco, wydłużać to linie nóg, przez co cała postać zdaje się być wyższą. Co do ilości materiału mogłoby się zdawać, że im wyższa osoba, tem więcej potrzebuje materiału, a jednak tak nie jest, dzieje się nawet wręcz przeciwnie; im mniejsza postać, tem obficiej należy układać na niej zwoje materiału, tem sutsze muszą być fałdy, tem bogatsze kłosze i falbany.

Okrycie musi być również ściśle za stosowane do wzrostu. Szerokie ramiona, duży kołnierz, wielkie rękawy, kieszenie i pasek nadają się dla osób wysokich podczas gdy drobne figuroladnie wyglądają w równo-skrojonych płaszczach i podniesionych w górę szalowych kołnierzach. Trzyćwiertniowy płaszcz przy dłuższej spódnicy również podwyższa. Kapelusze o wielkim rondzie absolutnie nie nadaje się dla osób niskiego wzrostu, wtedy gdy wysoka postać wydaje się w takim kapeluszu dużo mniejsza i miłsza. Nie tylko toaletta uzupełnia wrażenie. Urządzenie wnętrza również należy zastosować do wzrostu jego mieszkańców. Mała postać pani domu, kręcąca się po niepomiernie wielkich pokojach, zawalonych ciężkimi meblami, na tle ciemnych tapet w wielki deszcz, gubi się i zaciera, podczas gdy ta sama pani w jasnym przytulnym pokoiku o małych mebelkach wygląda wdzięcznie i ponętnie.

Nie należy tych rzeczy bagatelizować. Kobieta nieodpowiednio ubrana wygląda jak źle wzniesiona budowla o nadmiernie wybujałym lub niedostatecznie wytrzymałym fundamentem. Niesharmonizowane szczegóły są tu, jak źle obliczone fragmenty i ozdoby architektoniczne. Celine.

Falszerz monet.

Kołomyja, 1 sierpnia. Aresztowano tu Mikołaja Ochockiego z Korolówki pow Kołomyja za puszczanie w obieg fałszywych monet.

Czy można zobaczyć swoją aurę?

Aurą nazywają uczeni nieuchwytny fluid jaki według pewnych teorii wy promieniuje z siebie ciało ludzkie i który ma ścisły związek z naszym życiem fizycznym i duchowym. Człowiek nosi z sobą swą aurę przez całe życie: opuszcza go ona z chwilą, gdy po śmierci zaczyna się chemiczny rozkład organizmu. Aura ta ma być u każdego człowieka inna, zależnie od jego indywidualności i związana z jego stanem zdrowia.

Lekarz londyński dr. J. W. Kilner przeprowadził szereg ciekawych eksperymentów, które w końcu doprowadziły go do odkrycia, że aurę można zobaczyć. W tym celu skonstruował on aparat, złożony z wielkiej liczby szklanych tarcz. Pomiędzy dwiema płytami bardzo cienkiego szkła uchwył dr. Kilner w hermetycznym zamknięciu ów tajemniczy fluid. Tarcze te miały rozmaite barwy, jedne są czerwone, inne niebieskie w rozmaitych odcieniach, które można dobrać do właściwości oka badacza. Patrzy on przez jedną z tarcz szklanych na medjum, ustawione w ciemnym pokoju.

Zrazu widać tylko niewyraźne zarysy ciała osoby poddanej doświadczeniu. Później ukazuje się dokoła niego podwójna mgła, której zarysy mają kształty ciała medjum. Jedna jej warstwa jest ciemniejsza i gęściejsza, druga jaśniejsza i rzadsza. Nie każdy jednak może aurę zobaczyć, zależy to bowiem od jakości wzroku.

Szczególnie wyraźnie widoczna jest aura w trójkątach pomiędzy barkami a ramionami, opartymi na biodrach. Wraz z podniesieniem ramienia na bark wznosi się i aura, jakgdyby stanowiła cień każdej części ciała.

Jakie znaczenie praktyczne ma to odkrycie? — zapytać można eksperymentatora. Otóż ponieważ barwa i gęstość aury zależne są od stanów fizycznych medjum, przez to można zapomoć aury uczynić niejako „widzialnymi” wszystkie niedomagania organizmu i określić stan zdrowia medjum. Kilner

Włamywacze w Borystawie.

Borysław, 1 sierpnia. Onegdaj mianymi sprawcy dostali się tylnym wejściem do mieszkania Jonasa Egita w Borystawie w chwili, gdy właściciel mieszkania stał na ulicy przed sklepem, łączącym się bezpośrednio z mieszkaniem. Łupem włamywaczy państwa biblioteczka wartości 220 dolarów, oraz 2.200 zł., 12 dolarów i 1 funt szterlingów w gotówce.

Ujęcie świętokradcy.

Kołomyja, 1 sierpnia. Onegdaj dokonano włamania do kościoła OO. Jezuitów w Kołomyi, gdzie rozbito skarbonki. Jako sprawcę świętokradstwa policja przytrzymała Antoniego Bartosiewicza ze wsi Tolcze pow. Sokalskie go. Jest on podejrzany o dokonanie włamania do tegoż kościoła w dniu 18 czerwca br.

Fanatycy przeszkadzili obrzędowi chrztu.

Wczoraj na dziedzińcu cerkwi katedralnej św. Jura wybuchła głośnie awantura. Właśnie wewnątrz cerkwi udzielano chrztu 28-letniej Dorze Malsack z Remenowa. Młoda Żydówka zakochała się w tamtejszym właścicielu i na jego żądanie postanowiła zmienić wiarę z mojżeszowej na grecko-katolicką. Sprzeciwiła się temu rodzina Malsackówny. Gdy prośby i groźby nie pomogły, fanatycy przybyli gromadą do Lwowa pod drzwi cerkwi św. Jura i usiłowali przeszkodzić obrzędowi chrztu. Dopiero udzielający chrztu ks. Załuska wezwał policję, która rozprędziła demonstrujących fanatyków. Asysta policyjna eskortowała również nowo ochrzczonej Dorę i jej narzeczonego w drodze na dworzec kolejowy. Podzamcze, ślad oboje odjechał.

twierdzi, że rodzaj aury osób chorych jest bardzo rozmaity. Inaczej naprzykład wygląda aura histeryka, a inaczej epileptyka czy innego chorego.

Aura dzieci żywych i inteligentnych jest bardziej rozprzestrzeniona, niż dzieci tepych i flegmatycznych. Inaczej rozwija się aura męska, a inaczej kobieca. Aury kobiece bywają bardziej zmienne. Najmniej zmienne formy ma aura ludzi inteligentnych, mało drażliwych i pozbawionych skłonności do cierpień nerwowych. Najbardziej rozciąga aurę miała pewna pani, która cieszyła się dobrem zdrowiem i spokojem umysłu, nie będąc przytem flegmatyczką. Tylko jej zewnętrzna aura wykazywała pewne zmiany, wewnętrzna zaś miała stałe zarysy.

NASZ KONKURS.

Pragnąc ożywić Pismo, jako też dać Czytelnikom świeży i odmienny nieco materiał w ciągu lata, ogłaszamy niniejszem

KONKURS NA NOWELĘ.

Sędziami w konkursie tym będą sami prenumeratorzy. Po ukończeniu druku nowel, zakwalifikowanych do zamieszczenia w „Słowie Polskim” i „Gazecie Lwowskiej” — przy pomocy specjalnych kuponów, nadsyłanych do Redakcji, zadecydują oni większością głosów o odpowiednim wyróżnieniu nadesłanych utworów.

WARUNKI KONKURSU SĄ NASTĘPUJĄCE:

Temat nowel dowolny. Objętość każdej winna wynosić od 350—380 wierszy naszej szpalaty. Rękopisy prosimy nadsyłać przepisane na maszynie. Nazwisko autora winno być załączone w zamkniętej kopercie, która zostanie otworzona dopiero po obliczeniu nadesłanych głosów czytelników. Na kopercie podać należy godło, lub pseudonim, znajdujące się też na nadesłanym rękopisie.

Drukowane będą te tylko nowele, które Redakcją uzna za posiadające odpowiedni poziom myślowy i literacki. Z pośród nich też plebiscyt wybierze trzy, mające być nagrodzone.

NAGRODY WYNOSZĄ:

I	zł. 150
II	100
III	50

Z nadających się do druku nowel będziemy zamieszczali co niedziela dwie w specjalnym arkuszu, który na okres letni zastąpi normalny dodatek p. t.: „Literatura, Nauka i Sztuka”.

Rękopisy należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Słowa Polskiego” i „Gazety Lwowskiej” z adnotacją na kopercie: „na konkurs”.

Ostateczny termin nadsyłania rękopisów upływa dnia 1 września b. r., prosimy jednak o nadsyłanie ich, o ile to możliwe, już wcześniej, gdyż w jednym z najbliższych numerów niedzielnych rozpoczynamy druk nowel. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi mniej więcej w połowie września. W tydzień po wydrukowaniu ostatniego z wybranych utworów Czytelnicy zechcą uprzejmie nadsyłać swe orzekające opinie, zaznaczając tylko w specjalnych formularzach, jakie miejsce w konkursie zdaniem ich należy się poszczególnym nowelom.

Mamy nadzieję, że nasza próba poruszenia zarówno sił piszących jak i myślowych w środowisku intelektualnym, blisko stojącym naszymu pisma, uwieńczona będzie pożądanym sukcesem.

Akcja na cele budowy szkół i zakładania bibliotek.

W bieżącym roku zawiązało się Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego zadaniem jest przyjąć z pomocą materialną i poradą czynnikom społecznym (samorządowym) w budowaniu szkół i zaopatrywaniu ich w biblioteki i inne pomoce naukowe. Brak dostatecznej ilości izb szkolnych, ciasnota i zły stan higieniczny znacznej liczby istniejących budynków szkolnych — powodują, że poważna idąca w setki tysięcy cyfra dzieci pozostaje poza szkołą, nie kształci się zupełnie, powiększając liczbę analfabetów w kraju. Zmniejsza się liczba odbiorców kultury. Zmniejsza się liczba czytelników książek.

Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych, przystępując do realizacji

Prace restauracyjne w pałacu papieskim w Castelgandolfo.

Donoszą z Rzymu: Prace restauracyjne w pałacu papieskim w Castelgandolfo posuwają się szybko naprzód. Obecnie zajęto się stroną dekoracyjną apartamentu osobistego Ojca Świętego, do którego przylega prywatna kaplica. Dekoracja ścian kaplicy powierzona została osobiście przez Piusa XI, Janowi Henrykowi Rozenowi, synowi słynnego batalisty i profesorowi Politechniki lwowskiej. Pius XI, sam wypracował temat, według którego po jednej stronie ołtarza będzie umieszczony fresk, przedstawiający epizod z obrony Częstochowy w czasie najazdu szwedzkiego z wizerunkiem Matki Boskiej, a z drugiej strony bohaterska śmierć ks. Skorupki podczas najazdu

bolszewickiego. Pan J. H. Rozen przygotował już w pracowni, udzielonej mu w Watykanie kartony fresków zgodnie ze szkicami miniatury, zatwierdzonymi przez Piusa XI. Obecnie kartony te zostały rozwieszane na ścianach kaplicy i oczekuje się w najbliższych dniach wizyty Ojca Świętego, po której autor przystąpi natychmiast do wykonania powierzonej mu pracy. Zaznaczyć należy, że ujęcie epizodów, wskazanych przez Piusa XI, jak widać z przygotowanych kartonów, zostało wykonane przez malarza w charakterze arasowym, przyczem na fresku, dotyczącym obrony Częstochowy, uwidoczniła się postać przeora Kordeckiego, dominująca nad całością, streszczoną w kilku postaciach symbolicznych; przyczem u góry widnieje Matka Boska Częstochowska, wykonana według cudownego obrazu. Drugi fresk ma na pierwszym planie postać ks. Skorupki, wiodącego żołnierzy do walki z krzyżem w ręku, z boku — charakterystyczna rosochatą wierzba polską z przydrożnym krzyżem; w głębi u góry mającą wieże i budowlę Warszawy. Całość odznacza się żywym rozplanowaniem akcji. Rozmiar fresków wynosi 3 metry na 3 i pół.

Jan Henryk Rozen wykonał ostatnio kilka prac w północnych Włoszech, gdzie m. in. na jednym z fresków spotreował arcybiskupa Mediolanu kard. Schustera.

Tragedja człowieka bez dokumentów.

Przedwczoraj podczas obławy wpadł w ręce policji pewien mężczyzna, nie posiadający żadnych dokumentów. Ustalono, że jest to niejaki Leon Marko. W r. 1919 został on skazany przez sąd wojskowy za napad rabunkowy na 15 lat więzienia. Ponieważ Marko w więzieniu zachowywał się wzorowo, podarowano mu ostatni rok kary. Niedawno przybył on do Lwowa. Ze względu na brak dokumentów nie mógł on nigdzie znaleźć pracy ani miejsca zamieszkania. Błąkał się po ulicach, wreszcie wpadł w ręce policji. Wczoraj wypuszczono go z aresztu policyjnego z tym jednak warunkiem, że znajdzie sobie zajęcie.

Sierota zginęła śmiercią samobójczą.

Przy ul. Grotzgera 6 mieszka niejaki Henryk Herzberg. Niedawno wyjechał on na letnisko, dla pilnowania zaś rzeczy zostawił w swym mieszkaniu 20-letnią Salę Gruen z Dubna. Wczorajszej nocy dziewczyna ta odebrała sobie życie przez zatrucie gazem świetlnym. Mimo usiłowań zabiegów ratowniczych nie zdołano jej przywrócić życia. Zostawiła ona list, w którym wyjaśnia, że jest sierotą i odbiera sobie życie z powodu braku środków do życia; prosi przytem, by zwłoki jej oddano do dyspozycji Instytutowi medycyny.

Wyrzuty sumienia gońca skarbowego.

Wczoraj do komendanta policji w Winnikach zgłosił się jakiś wynędzniały mężczyzna w podeszłym wieku. Oświadczył on, że nazywa się Franciszek Furał i jest gońcem jednego z lwowskich urzędów skarbowych. Jego funkcją było doręczanie nakazów płatniczych. Furał na własną rękę zaczął pobierać „zadatk” i pieniądze te sprze niewierzał. Ogółem Furał zabrał sobie łowote 110 zł. Dreczony jednak wyrzutami sumienia błąkał się przez kilka dni na okolicy Lwowa, a nawet chciał odebrać sobie życie. W rezultacie sam oddał się w ręce policji.

Najdawniejsze emancypantki.

Tak silny od kilkudziesięciu lat ruch kobiecy ma już swe precedensy w historii nawet bardzo odległych czasów. Nie mówiąc już o Greczynkach, których sławę poetycka i wpływ na życie społeczne i obyczajowe rozgłosiła historia, równie silny ruch feministyczny zaznaczył się w Rzymie do wojnach Punickich.

Zerwanie ówczesne z surowymi obyczajami republikańskimi wywołało jako bezpośredni skutek wtrącenie ko-

biet do życia literackiego i naukowego.

Jedną z pierwszych kobiet, które prowadziły rodzaj salonu literacko-politycznego, promieniującego na Rzym wpływami kultury greckiej, była prawdopodobnie Kornelia — matka Gracchów. Znaną szeroko jest jej rola, jako wzorowej wychowawczyni synów i pani domu, stawianej za wzór matrony rzymskiej. Listy jej wykazują tak wysokie wartości umysłu i opanowania stylu, że wzbudzają podziw dotychczas.

Za czasów Cicerona, a więc w kilkadziesiąt lat później występuje kilka utalentowanych poetek i filozofek, oraz pierwsza... adwokatka, wprowadzając bez tego. Mianowicie, gdy Triumwirat nałożył nadmierne ciężary podatkowe na związek matron i nikt z mężczyzn nie śmiał przeciw Triumwiratowi wystąpić, stanęła Hortensja — córka Klaudiviusza, głośnego przeciwnika Cicerona i wygłosiła znakomitą płomienną obronę. Kwintylijan pisze, że jeszcze za jego czasów (druga połowa I w. p. Chr.) czytano te mowy.

Pliniusz starszy i Tacyt podają wiadomość o pamiętnikach, pisanych przez słynną Agrypinę, matkę Nerona. Musiało być dużo kobiet uczonych i piszących w owych czasach, skoro słynny satyryk Juwenal w satyrze przeciw kobietom wyśmiewa sawantki, które ledwie zasiada do stołu, już poszynają sławę Welgusza i porównywać go z Horacym, a czynią to tak wymownie, że nikt inny już słowa wtrącić nie może.

W czasach zwycięstwa chrześcijaństwa, córka Nerona Nazariusza, panegirysty cesarza Konstantyna, napisała kilka dzieł naukowych.

W połowie IV wieku wstąpiła się poetka — autorka epeki historycznej o wojnach Konstantyna (Proba). W końcu tegoż wieku Ksieni Aethiria opisała pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Niewątpliwie wiele było kobiet uczonych i piszących, których pamięć zaginęła w mrokach wieków.

Przygotowania do przyjęcia gen. Baden-Powella.

Związek Harcerstwa Polskiego czyni ostatnie przygotowania do przyjęcia twórcy skautingu gen. Baden-Powella, który przybywa do Gdyni w dniu 16 bm, wraz z 600 instruktorami i instruktorkami skautowymi angielskimi. Gen. Baden-Powell po kilku dniowym pobycie na światowym zlocie skautowym pod Budapesztem odbędzie wycieczkę do wszystkich portów bałtyckich.

W Gdyni twórca skautingu zabawi jeden dzień. W porcie odbędzie się uroczyste powitanie, w którym weźmie udział przewodniczący ZHP woj. Miścisław Grażyński; przybędzie on specjalnie wcześniej ze złotu na Węgrzech

aby powitać dostojnego gościa. Na dzień 16 bm, skonsygnowane będą w Gdyni wszystkie harcerskie drużyny żeglarskie i morskie i na cześć gen. Baden-Powella odbędzie się specjalne popisy, ćwiczenia i t. d. Na moło odbędzie się przegląd drużyn harcerskich, poczem Związek Harcerstwa Polskiego wespół z władzami miejskimi Gdyni podejmować będzie gościa obiadem w szkole morskiej. Następnie gen. Baden-Powell uda się do obozów harcerskich w okolicy Gdyni, gdzie odbędzie się również szereg popisów. Wieczorem dostojny gość uda się w dalszą drogę.

Program radjowy.

Środa, 2 sierpnia.

Lwów. (381) Godz. 7—7:55: Trans z Warszawy: Audycja poranna, 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Muzyka z płyt gramof. 12:25: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12:33: Komunikat meteorologiczny. 12:35: D. c. muzyki z płyt 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt gramof. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt gramof. 15:25: Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska giełda zbożowa i płyty gramof. 15:45: Skrzynka P. K. O. 16: Muzyka z płyt. 16:25: Trans. z Warszawy: z lotniska na Mokotowie przylotu i uroczystego powitania zwycięzcy Atlantyku kpt. Skarżynskiego. 16:45: Trans. z Warszawy. 17: Trans. z Wilna. „Produkcja lnu i jego znaczenie w gospodarstwie krajowym”, wygł. dr. Janusz Jagmin. 17:15: Trans. z Warszawy. Koncert polskiej muzyki ludowej w wyk. orkiestry Adama Stromberga i Władysława Kaczyńskiego. 18:15: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu „Sport i wychowanie fizyczne”) „Czego nie wiemy, a powinniśmy wiedzieć o biegach na przelaj”, wygł. p. M. Kurletto. 18:35: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Jadwigi Henneri Przy fortepianie Ludwika Ursteina. 19:05: Muzyka z płyt. 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następny. 19:40: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki „Serce walczące Polski”, fragm. z pow. „Wierna rzeka”, St. Żeromskiego 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego. 20:50: Dziennik wieczorny 21: Akcja „Radio-Dzielnicy”. 21:10: Trans. z Warszawy. Piosenki w wyk. Igo Syma 22: Trans. z Cichocinka. Muzyka taneczna z kaw. „Europa”. 22:25: Wiadomości sportowe. 22:35: Komunikaty. 22:40—23: Muzyka z płyt gramofonowych.

Czwartek, 3 sierpnia.

Lwów. (381) Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy. Audycja poranna, 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. Muzyka popularna z cukierni-ogrodu „Bagatela” w wyk. orkiestry pod dyr. Br. Szulca. 12:25: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12:33: Komunikat meteorologiczny. 12:35: D. c. koncertu. 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt 15:25: Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa i płyty 15:45: Lwowski Kącik Harcerski. 15:50: Muzyka z płyt 16: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci: a) Opowiadanie: „To wszystko moje” — pióra Grodzickiej - Czechowskiej; b) Słuchowisko: „W ruinach” p/g W. Sieroszewskiego. 16:30: „Elementarz muzyczny” w opr. dr. Jerzego Freilheitera (zakończenie) i muzyka z płyt. 17: Trans. z Warszawy. „O konkursach sprawności w gospodarstwie domowym”, wygł. p. Maria Karczewska. 17:15: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. pp. Marii Oleny (sopran), Henryka Chumeca (skrzypce) i prof. Ludwika Ursteina (akomp.). 18:15: Trans. z Warszawy. „Przedkowie pana Zagłoby”, wygł. prof. Adam Czartkowski. 18:35: „Człogodny sztandar” (z cyklu wypraw Kadrówki), wygł. prof. Zygmunt Reiss. Koncert chóru Związku Legionistów. 19: Recital śpiewaczy p. Marii Lewickiej. Akomp. p. Tadeusz Serebryński. 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następny. 19:40: Trans. z Warszawy. Feljton „Ze Stambułu na Targi Wschodnie”, wygł. p. Stefania Podhorska-Okólow. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert popularny, w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Lucyna Szczepańska (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 22: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna. 22:25: Wiadomości sportowe. 22:35: Komunikaty. 22:40—23: Muzyka z płyt gramofonowych.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

KRONIKA STANISŁAWOWSKA.

Z zebrania Rady Powiatowej BBWR w Tłumaczu

Onegdaj odbyło się w Tłumaczu zebranie Rady Powiatowej B. B. W. R., które mu przewodniczył kierownik Rady, prof. Rzerzycha. Po dyskusji wyłonione zostały 3 sekcje: gospodarcza z p. Adolfem Zabieszowskim społeczną z o. Alfredem Brylą i samorządowa z p. Stanisławem Jamiszewskim na czele. Referentem naro-

dowościowym został wybrany p. Jan Jeżowski.

Ponadto mianowani zostali nowi sekretarze Kół B. B. W. R. w Tyśmienicy i Chocimierzu. Na sekretarza w Tyśmienicy został powołany plik Dostał, na prezesa w Chocimierzu Kazimierz Czechanowski. W końcu dokooptowany został do Rady Powiatowej p. Władysław Mandyna.

Spółka szantażystów przed sądem.

Stanisławów. 1 sierpnia (d). Przed Trybunałem karnym Sądu karnego w Stanisławowie odpowiadali w dniu dzisiejszym Maksymilian Bruhl, fryzjer, Jerzy Moroz, posterunkowy P. P. i Leib Drucker, woźnica — wszyscy z Bołszowiec, pow. rohatyńskiego — za zbrodnie wymuszenia z art. 261 k. k.

Sprawa przedstawia się następująco: W styczniu b. r. wyjechał Bruhl wraz z post. Morozem, przebywającym wówczas na urlopie zdrowotnym — samimi powożonym przez woźnicę Druckera do miejscowości Siwka wojniłowska (w pow. kałuskim). Po przybyciu do Siwki — zajęli obecni oskarżeni przed sieleni Hindy Brandstein. Tu wysiedli i weszli do wnętrza, gdzie Bruhl przedstawił się jako wywiadowca policyjny — a wskazywać na mundur asystującego mu posterunkowego, prze prowadził w mieszkaniu Brandsteinowej rewizję, w czasie której „zakwestionował” pewną ilość soli niemonopolowego pochodzenia.

Po rewizji zasiadł „wywiadowca” do spisywania protokołu. W pewnej chwili podsunął on Brandsteinowej kartkę z napisaną cyfrą „300”. Gdy ta zapytała co kartka oznacza, obecny przy wszystkim woźnica Drucker wyjaśnił jej w zargonie, że za taką sumę „panowie z policji” odstąpią od doniesienia. Brandsteinowa rozpoczęła pertraktacje, w wyniku których Bruhl zgodził się na przyjęcie 200 zł., ce-

czył mu siostrzeniec Brandsteinowej — Lebcelter, który w międzyczasie nadszedł. Zadowolona z łupu trójka, powróciła do Bołszowiec. — I cała sprawa byłaby niezawodnie poszła w zapomnienie, gdyby nie przypadek. Pewnego dnia bawił Lebcelter w Bołszowcach, i tu ku swemu zdziwieniu poznał w właścicielu fryzjerna Bruhla, rzekomego wywiadowcę. Wówczas uświadomił sobie, że stryjanka jego Brandsteinowa padła ofiarą oszustów i doniósł o wszystkim policji — W toku dochodzeń stwierdzono, że rzeczywiście fryzjer z posterunkowym dopuścili się wymuszenia, wobec czego osadzono ich wraz z pomocnym im woźnicą w więzieniu.

Obecnie cała trójka stanęła przed sądem. W toku przewodu sądowego wyszła na jaw, że osk. Bruhl w r. 1920 jako legionista — szeregowiec dyonu sanitarnego we Lwowie — przywdział nieprawie mundur chorążego i dopuścił się szeregu nadużyć pieniężnych, za co poniósł zasłużoną karę.

Wszyscy trzej oskarżeni przecza winie — twierdząc, że są niewinni i padli ofiarą mistyfikacji. Wskutek niejawienia się świadków, których wezwania zaginęły — rozprawę przerwano na okres 1 tygodnia.

Trybunałowi przewodniczy wicepr. s. o. dr. Cysarz, wotują sso. Chmielewski i Barczak. Oskarża podprok. Ley, zaś obronę wnoszą adw. dr. Darm, dr. Wołański i dr. Fischgrind.

Nowe dynastje milionerów.

W Ameryce, krainie wielkich fortun i większych jeszcze bankructw, w prze ciągu względnie krótkiego czasu jesteśmy świadkami zanikania dawnych rodów bogaczy i powstawania nowych.

Pierwszym dniem potłochu na giełdzie nowojorskiej był piątek 24 października 1869 r. W tym też dniu przez zwanym czarnym piątkiem, Jay Gould zarobił 12 milionów dolarów.

Miliarder Pierpont Morgan wszystkie swe najbardziej zyskowne operacje finansowe przeprowadzał w chwilach największej paniki giełdowej w Stanach Zjednoczonych w latach 1895 i 1907. Stał on wówczas u szczytu potęgi.

Wiadomo, iż historia stale się powtarza. Gdy więc nastąpił obecny kryzys i stare firmy trzęsoszwały, wypłynęły na powierzchnię świata finansowego i gospodarczego nowe nazwiska i powstał cały legion nowych milionerów. Wśród nich wybitne miejsce zajmuje Benjamin Winter.

Winter był sobie kiedyś skromnym artystą malarzem, ozdabiającym ścia-

ny i sufity w bogatych mieszkaniach. Obecnie posiada znaczniejszą część domów na słynnej Piątej Avenu w Nowym Jorku.

Również i Flit B. Odliwn zyskał rozgłos milionera czasów kryzysowych przez swa szczęśliwa spekulacje akcjami, które stracił na wartości. Małatek jego powstał na ruinach fortuny znakomitego finansisty Wadylly Wawachinsa i licza go obecnie na 100 milionów dolarów.

Wśród nowych dynastów spotykają się ludzie, którzy energią i pracą umieli znaleźć sposób wykorzystania kryzysu, nie rujnując nikogo, lecz przeciwnie stwarzając nowe pomysły użytkowania nieprzydatnych już do użytku przedmiotów.

Do rzędu tych należy zaliczyć inżyniera Erreta L. Cord'a, który pierwszy wpadł na myśl wykorzystania starych, wycofanych z obiegu samochodów Forda. Obecnie zarządza on olbrzymim przedsiębiorstwem samochodowym „Auburn”, zarabiając kolosalne sumy.

Świat przemysłu filmowego ma również swych kryzysowych bogaczy, mianowicie braci Harry i Jacka Cohnow. Ci znów czekali cierpliwie na swoją kolej.

Gdy zaczęły walczyć się przedsiębiorstwa filmowe, bracia Cohn wzięli się do pracy, którą zapoczątkowali na zupełnie odmiennych podstawach. Przedsiębiorstwa ich nie obciążają kolosalne rozchody na luksusowe pomieszczenia i na zawrotne honoraria, jakie pobierali przedtem artyści. Przedsiębiorstwo ich przynosi dziś tak znaczne dochody, iż jego właściciele figurują już na liście milionerów.

Nowy polski samolot komunikacyjny.

Na polskich liniach lotniczych odbywają się obecnie próby nowego samolotu komunikacyjnego P. W. S. 54, wykonanego w Podlaskiej Wytwórni Samolotów na zamówienie Ministerstwa Komunikacji.

Samolot ten odbył już z pomyślnymi rezultatami próby w Instytucie Badań Technicznych Lotnictwa, poczem po odbyciu prób na liniach lotniczych wprowadzony zostanie do komunikacji, najpierw zgodnie z obowiązującymi przepisami do przewozu poczty, następnie zaś po 100 godzinach lotów do komunikacji pasażerskiej.

Samolot P. W. S. 54 jest górnołattem konstrukcji mieszanej, przyczem jedynie skrzydło wykonane jest z drzewa. W kabinie pasażerskiej znajduje się pomieszczenie na 4 osoby. Jest to jeden z najszybszych polskich płatowców komunikacyjnych, a szybkość jego przewyższa wyczyny najlepszych samolotów komunikacyjnych zagranicznych.

SPRAWY NAFTOWE

Przemysł naftowy w okresie zmian organizacyjnych.

Od Redakcji. Nasza ankieta w sprawie obecnej sytuacji przemysłu naftowego wywołała żywe zainteresowanie w kręgach przemysłu naftowego. W myśl założeń naszej ankiety w której oddajemy naszymu piśmie dla wypowiedzenia się przedstawicielom wszystkich ugrupowań przemysłu naftowego, zamieszczamy dzisiejszy artykuł pochodzący z kół przemysłu naft. rafineryjnego.

W ostatnim czasie nastąpiły w przemysle domosie zmiany, które ze względu na swoje znaczenie w teraźniejszości i przyszłości są niezmiernie interesujące, albowiem dają możliwość oceny sytuacji przemysłu, polityki poszczególnych grup wobec siebie, oraz polityki czynników opiekujących się przemysłem.

Sledząc chronologicznie wypadki — jako pierwszy ogromnie ważny dla przemysłu naftowego fakt, zanotować należy silny spadek cen produktów na rynku wewnętrznym. Krótko trwająca, lecz bardzo silna deruta cen produktów, jaka nastąpiła w pierwszych dniach maja, obniżyła ich poziom w zależności od gatunku o 20 do 33% w porównaniu do poprzednich cen kartelowych. Na tak gwałtowny i niewytrzymały spadek cen przyczyniły się dwie przyczyny. Przedewszystkiem skrepowana umowami kartelowymi konkurencja wielkich przedsiębiorstw naftowych — musiała wyładować nagromadzone od długiego czasu materiały paliwa i dlatego z żywiołową siłą rozpoczęły przedsiębiorstwa załatwiać wzajemne porachunki przy pomocy walki cen. Powtórnie — rozwiązaniem umów syndykatycznych względnie powstanie PEN'u poprzedziły wzmożone wysyłki produktów z rafinerji, na składy, które w łączności z stosunkowo dużym kontyngentem wyznaczonym przez PEN na miesiąc maj spowodowały przesylenie rynku względnie zwiększona podaż.

Z utargu za produkty sprzedane w okresie majowym przez P. E. N. dla wielkich firm obecnie równym stosunku w kraju i eksporcie, wypada w ostatnim czasie cena za cysternę 10 tonnową ropy borysławskiej około 750 zł. — wobec poprzednio płaconej ceny 1.200 zł. Ten stan rzeczy byłby dla kopalnictwa naftowego nader groźną zapowiedzią, albowiem cena 750 zł — za cysternę leży grubo poniżej kosztów produkcji. Gdyby ta cena ustabilizowała się na tym poziomie musiałaby w konsekwencji spowodować wstrzymanie w krótkim czasie produkcji ropy.

Wpływ deruty cen gotowych produktów wywołał w pierwszych dniach maja stagnację na rynku ropnym, co było drugim ważnym zdarzeniem w przemysle naftowym w ostatnim czasie.

Mówiąc o sprawach rynkowych należy zauważyć, że zjednoczone poprzednio w Syndykacie przedsiębiorstwa rozpadły się na trzy grupy o dwóch zasadniczych odmiennych celach. Grupa standardowska, jako przedsiębiorstwo nastawione głównie na handel produktami, postawiła sobie za cel utrzymanie przewagi na rynku w stosunku do drugiej grupy, obejmującej organizację dystrybucyjną opartą na kapitale francuskim.

Do trzeciej grupy należą wszystkie inne firmy bądź posiadające własne organizacje bądź nie mające organizacji dystrybucyjnej.

Interesującą jest układ sił grup. Grupa standardowska posiada własną produkcję surowca wynoszącą coo 5% ogólnej produkcji ropy w Polsce. Jej rafinerie przerobiły w ostatnim roku niespełna 10% ropy przerobionej we wszystkich rafineriach. Natomiast zbyt grupy standardowskiej na rynku krajowym wynosił w r. 1932 — 28,5%

ogólnej sprzedaży nafty i 20% ogólnych sprzedaży benzyny.

W stosunku do posiadanego własnego surowca był więc zbyt grupy standardowskiej 4-o względnie 7 krotnie większy, aniżeli jej własna produkcja ropy, w stosunku zaś do produkcji rafineryjnej były sprzedaże grupy standardowskiej dwa — względnie trzy krotnie większe.

Z tego wynika, że grupa standardowska nie posiadając własnej bazy surowcowej skazana jest na skup ropy na wolnym rynku, ponadto dla zaspokojenia potrzeb swojej rozbudowanej organizacji sprzedażnej, musi uzupełnić produkty wytwarzane we własnych zakładach zakupionymi produktami w innych rafineriach i to w ilościach przewyższających własną produkcję w dwu — względnie w trójnasób.

Politykę aprowidowania swej organizacji sprzedażnej ustaliła grupa standardowska w ten sposób, że zawarła umowy z 5-ciu małymi rafinerjami na przeróbkę ropy na własny rachunek. Ten fakt zapoczątkował zwiększenie popytu na surowiec i równocześnie przyczynił się do przedłużenia egzstencji owych zakładów, które z powodu spadku cen krajowych i ograniczających przepisów P. E. N'u stały u progu likwidacji.

Należy zauważyć, że ten sposób forsowania dostaw dla organizacji sprzedażnych nie wytrzymuje obecnie kalkulacji. Polityka ta popchnęła inne firmy również do zwiększenia przeróbki ropy, czy to ze względu na możliwość zmniejszenia kosztów przeróbczych, czy też ze względu na chęć przeciwstawienia się naporowi grupy standardowskiej na rynek. Przerzucenie się walki na rynek ropny wpłynęło jednak na polepszenie sytuacji najsłabszego elementu w przemyśle naftowym, tj. czystych producentów.

Jest jednak rzeczą pewną, że prócz korzyści dla czystych producentów, umożliwiających im przetrwanie obecnego okresu przejściowego i oprócz korzyści dla konsumentów i handlarzy, ostatnie dwa miesiące przysporzyły przemysłowi naftowemu traktowanemu jako całość, olbrzymie straty, które muszą się przedź lub później na nim odbić.

Wynika to z następującej kalkulacji przeróbki i sprzedaży produktów, opartej na rzeczywistych cenach krajowych i eksportowych, zredukowanych loco Borysław, z uwzględnieniem stosunku sprzedaży w kraju i eksporcie dla poszczególnych produktów według kontyngentów P. E. N'u na maj, czerwiec i lipiec br. (Zauważa się, że w normalnych warunkach zbytu, stosunek kraj-eksport oblicza się na zasadzie całorocznego zbytu, a to celem wyeliminowania wahań sezonowych, jednakowoż w obecnej chwili nie można zastosować tego sposobu obliczenia, albowiem trudno jest przewidzieć, jaki będzie poziom konsumcji w kraju, oraz jaka będzie produkcja, względnie przeróbka ropy).

Rendement 100 kg. ropy borysławskiej

PRODUKT	Wytwór cząść kg	Część Krajowa				Część eksportowa			
		% wytw.	kg.	Cena za 1 kg. 1. Borysław zł.	Utarg zł.	% wytw.	kg.	Cena za 1 kg. 1. Borysław zł.	Utarg dól.
Benzyna	13.—	40	5.20	0.4100	2.1320	60	7.80	0.0095	0.0741
Nafta	29.—	32	9.28	0.2950	2.7376	68	19.72	0.0060	0.1183
Olgaz. op. lek.	26.—	44	11.44	0.1748	1.9997	56	14.56	0.0043	0.0626
Ol. smar.	12.—	32	3.84	0.3180	1.2211	68	8.16	0.0085	0.0694
Parafina	7.5	29	2.17	0.7705	1.6720	71	5.33	0.0504	0.2686
Koks	3.5	28	0.98	0.0500	0.0490	72	2.52	0.0035	0.0088
RAZEM	91.—	32.91			9.8114	58.09			0.6018 zł. 5.3560

Utarg części krajowej wynosi zł. 9.8114
Utarg części eksportowej wynosi zł. 5.3560
Przeciętny utarg w kraju i w eksporcie wynosi zł. 15.1674

Po potrąceniu z przeciętnego utargu kosztów przeróbki, ustalonych z okazji arbitrażu w r. 1932 p. Dyr. Dep. Górn. Hutn. Pechetego w wysokości 0.89 dól w złocie za 100 kg. tj. 7.9200 zł, pozostaje cęga surowca w wysokości 7.2474 zł. Ponieważ cena rynkowa ropy wynosi obecnie około 13.1000 zł, powstaje dla wielkich rafinerji, kupujących ropę na rynku niedobór w wysokości 5.8526 zł.

Jeżeli wyeliminujemy z ogólnej produkcji ropy czystych producentów z 26% udziałem w produkcji, którzy sprzedają swoją ropę na wolnym rynku po stosunkowo zadowalających cenach, — pozostaje produkcja ropy przedsiębiorstw rafineryjnych w ilości około 9.840 cystern za okres trzy miesięczny. Ciężar na tej ropie strata wynikająca z przedstawionej wyżej kalkulacji wynosi cca. 5.8 miliona złotych, czyli że przeciętna miesięczna strata wynosi dla wielkich rafinerji około 2 miliony złotych.

Wyżej wspomniana strata wyraża się w różnych przedsiębiorstwach w odmiennie formie. Przedsiębiorstwa, mające dostateczną ilość ropy własnej, dają do utrzymania równowagi bilansu swojej zapomocą ograniczenia kosztów ruchu, w pierwszej linii przez unieruchomienie wierceń. W tych przedsiębiorstwach wyrazi się strata po upływie jakiegoś czasu w formie znacznej straty w wydobyciu ropy. Inne przedsiębiorstwa rafineryjne, które zakupują ropę na wolnym rynku wynoszą

natychmiast gotówką różnicę między uzyskanym utargiem a zapłaconą ceną rynkową za ropę.

W podobnej, chociaż pod względem kalkulacyjnym lepszej sytuacji, aniżeli przedsiębiorstwa prywatne znajduje się Państwowa Fabryka Olejów Miner. „Polmin“ Koszty „Polminu“ są niższe, ze względu na mniejszą cenę ropy brutto i ze względu na zawartą z inną wielką rafinerią umowę przerobczą, obniżającą własne koszty przerobcze, mimo to jednak, jako narówni z innymi rafinerjami traktowany uczestnik Polskiego Eksportu Naftowego nie może Polmin pracować bez strat. W ramach zderzanych cen i małych kontyngentów krajowych stał się Polmin narówni z innymi przedsiębiorstwami rafineryjnymi, przedsiębiorstwem deficytowym.

Wobec tego iż wszelkie straty Polminu obarczają Skarb Państwa, Rząd nie będzie mógł pozostać długo w roli biernego, zadowalając się wyłącznie stosunkowo wysoką ceną ropy, podtrzymującą egzstencję czystej produkcji.

Z tego zagnatwanego stanu rzeczy ma Rząd wyjście w postaci kontyngentowania produkcji rafineryjnej; jest ono jednak ryzykowne, gdyż obniżyłoby cenę ropy i temsamem podkopałoby rentowność czystej produkcji, a za tem sprzeciwiłoby się zasadniczej linii polityki Rządu odnośnie przemysłu naftowego.

Prócz tego kontyngentowanie prze-

róbki ropy może wywołać cały szereg dalszych ujemnych skutków, gdyż ingerencja taka podkopałaby gospodarczą samodzielność przemysłu naftowego.

Jeżeli dla przykładu, każda rafineria otrzyma kontyngent przeróbczy na zasadzie stosunku jej własnej pojemności przeróbczej do ogólnej produkcji ropy, mogą zająć wypadki, że firmy, które posiadają obecnie większą ilość ropy własnej i z tego powodu zatrudniają własne rafinerje we większym procencie, aniżeli w tym, w jakimby ustalony został dla nich kontyngent — nie mogłyby własnej ropy całkowicie przeobrazić w swoich zakładach. Niewątpliwie musiałyby również wynikać trudności w tych wypadkach, kiedy firmy chciałyby przebudować swoje urządzenia rafineryjne. Można na ten temat przytoczyć nieplaczoną ilość przykładów, lecz najważniejszym jest to, iż skrepowany przepisami przemysł, skazany zostanie na wegetację, bez widoków rozwoju nawet na wypadek polepszenia się koniunktury.

W interesie samego przemysłu i w interesie Rządu leży, aby nie dające się zharmonizować na płaszczyźnie ustawowej interesy poszczególnych przedsiębiorstw i grup działających w przemyśle naftowym, zostały skierowane w odpowiedniej chwili na tory dobrowolnego porozumienia się; rzecz jasna, że doświadczenia ostatnich lat wykazały, że porozumienie takie może być zdrowe tylko wtedy, jeżeli obejmie cały przemysł naftowy.

Wydarzenia ostatnich czasów wykazały dowodnie, że interesy przemysłu naftowego są zbyt skomplikowane, aby mogły być rozwiązane przy pomocy walki.

Ponieważ unormowanie stosunków w drodze ustawowej również nie może zadowolić — pozostaje jedynie droga dobrowolnego porozumienia się.

Sigma.

Kronika wiertnicza Izby Pracodawców Przem. Naft. za czerwiec 1933 r.:

MRAŻNICA:

Fanto - Horodyszcze I: Małopolska. Blokowano. Produkcja dzienna, która z początkiem czerwca wynosiła 5.5 cyst. ustaliła się z dniem 12 czerwca na około 3.5 cyst. Ogółem uzyskano w ciągu czerwca 113.6 cyst. ropy. Gazu ok. 6 m. sześć/min.

Józik, Małopolska: Do 10. czerwca otwór w eksploatacji 800 kg ropy dziennie. Od 10 czerwca rozpoczęto pogłębianie. Z końcem miesiąca sprawozdawczego wiercono w głębokości 1.488.60 m, w warstwach popielskich. Rury 6 1/2".

Bitumen II, Małopolska, Wiercono, Głębo-kość z końcem czerwca 1.057 m, w nasunięciu. Zamyka się wodę 10" rurami.

Metan I, Małopolska, Wiercono, Głębo-kość z końcem czerwca 643.50 m, w nasunięciu. Rury 10".

Baku, Małopolska, Wiercono, Głębo-kość z końcem czerwca 490.80 m, w nasunięciu. Rury 12".

Mina Limanowa W, czerwcu wiercono, Głębo-kość z końcem miesiąca 863.30 m, w 10" rurach Zamknięto wodę 10" rurami w gł. 857.60 m.

Lukasiewicz, Limanowa, Wiercono, Głę-bookość 199.50 m, w 16" rurach.

Kolfontaj, Galicja, Z powodu obniżenia się produkcji do 2000 kg dziennie w głębokości 1484.40 m. (piaskowiec borysławski) rozpoczęto w dniu 22 czerwca pogłębianie otworu. Wierci się i eksploatuje od 1.000—1.500 kg ropy dziennie. Głębookość z końcem czerwca 1051.40 m, w 6" rurach.

TUSTANOWICE:

Emigesta, Małopolska, Wiercono i eks-ploatowano. Głębookość z końcem czerwca 1493.60 m, w menilitach. Rury 6". W ciągu miesiąca sprawozdawczego uzyskano ogółem 2.58 cyst. ropy.

Maria Teresa 3, Małopolska Wiercono i blokowano. Głębookość 1286.60 m, w warstwach popielskich Rury 6". Produkcja za czerwiec 10.4 cyst.

Maria Teresa 4, Małopolska, Rekon-strukcja otworu.

BORYSŁAW

Kleiner, Petropol S. A. Po pogłębianiu do około 1060 m. (piaskowiec borysławski) do wiercono z końcem czerwca znac-

(Dalszy ciąg na str. 10-od.)

(Ciąg dalszy ze str. 9 tej)

na ilość ropy. Produkcja utrzymuje się na wysokości 3 cyst dziennie. Gazu około 0,30 m. sześć/min.

Ignacy, Inż. Syska i inż. Naturski Dnia 11 czerwca torpedowano w głębokości 1482—1488 m. z pomyślnym wynikiem. Produkcja bowiem tego otworu wzrosła z 4.000 kg na 6.000 kg ropy dziennie.

SCHODNICA:

Muchowate 49. Galicja W czerwcu wiercono. Głębokość 375,50 m. Rury 7".

Hanna 3. Galicja. Wiercenie nowego otworu rozpoczętą z dnem 17 czerwca. Głębokość 101,50 m. Rury 12" —

MODRYCZ.

Modrycz I. Małopolska. Wiercenie systemem „Rotary” postępuje normalnie. Z końcem czerwca głębokość tego otworu wyniosła 1252,10 m w miocenie.

TREPCZA.

Nr. 1. Galicja S. A. Głębokość z końcem czerwca 617 m. w 9" rurach.

Cena gazu brutowego za miesiąc czerwiec 1933 r. Izba Przemysłowa - Handlowa we Lwowie ustaliła w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym cenę za 1 m. sześć gazu boryslawskiego z produkcji w miesiącu czerwcu 1933 r. na: 4,56 groszy za 1 m. sześć. Przy obliczaniu ceny gazu przypadającego na udziały brutto odliczyć należy od powyższej ceny koszty zabierania gazu z kopalni t. j. koszty tłoczenia i t. p.

Obniżenie podatku komunalnego od kopalni. Na skutek memoriału Izby Pracodawców Przem. Naft. w Boryslawiu oraz delegacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Ministerstwie Skarbu przy poparciu Ministerstwa Przemysłu i Handlu uzyskał przemysł naftowy dalszą obniżkę samolistnego podatku od kopalni o 0,1 prc. t. j. do wysokości 0,4 prc. W okresie 3-letnim uzyskano przeto obniżkę tego podatku o 0,6 prc.

ORÓW.

Pionier - Orów. Pionier S. A. Głębokość z końcem czerwca 1906 m. w warstwach polanickich. Rury 6" —

Kronika sportowa.**Z WALK PIŁKARSKICH W POLSCE.**

Od dwóch tygodni toczą się w Polsce walki o wejście do Ligi. W rozgrywkach bierze udział 13-cie drużyn podzielonych na 4 grupy. Do pierwszej północno-zachodniej należą mistrzowie Warszawy, Łodzi, Poznania i Pomorza, do drugiej: południowo-zachodniej wchodzi Kraków, Śląsk i Kielce; w trzeciej południowo-wschodniej grają: Lwów, Wołyń i Lublin, Wreszcie w czwartej północno - wschodniej walczą: Wilno, Białystok i Brześć. Oczywiście trudno nap odstawie pierwszych wyników przewidzieć, która z tych drużyn wejdzie do rozgrywek finałowych.

W grupie północno - zachodniej prowadzi chwilowo warszawska ekstraklasowa Polonia — 1 gra, 2 pkt i stosunek bramek 9:0. Na drugim i trzecim miejscu znajdują się Union - Touring (Turyści) z Łodzi i poznańska Legia, po 1 grze, 1 pkt i st. br. 2:2. Czwartą z kolei jest bydgoska Polonia 1 gra, 0 pkt., st. br.: 0:9. Mistrzostwo w tej grupie prawdopodobnie zdobędzie warszawska Polonia. Rozstrzygnięcie zapadnie po meczach tej drużyny z poznańską Leśnią i Union Touring.

W grupie południowo - zachodniej śląski Naprzód i sosnowiecka Unia mają dotychczas po jednej grze, 1 pkt i st. br. 2:2. Krakowska Olsza jeszcze nie grała. Favoritem tej grupy jest śląski Naprzód. W grupie południowo - wschodniej prowadzi mistrz Wołyńską rówieńską Hasmona, mając na dwie gry 4 pkt i st. br. 5:2. Drugą z kolei jest mistrzowska drużyna lubelskiego okręgu Strzelec z Siedlec: 2 gry, 0 pkt., st. br. 2:5. Najślabiej w tej grupie przemyska Polonia jeszcze nie grała. Prawdopodobnie mistrzostwo tej grupy zdobędzie Polonia przed Hasmona i Strzelcem.

W grupie północno - wschodniej rozstrzygnięcie już zapadło. Mistrz Wilna WKS pokonał zarówno 4 d. s. p. jak i 76 p. p. i najprawdopodobniej zdobędzie mistrzostwo grupy.

W najbliższą niedzielę walczą w Warszawie: Polonia z Łódzkim Union Touring,

w Bydgoszczy: miejscowa Polonia z poznańska Legia, w Krakowie: Olsza z sosnowiecką Unią, w Przemysku — miejscowa Polonia z siedleckim Strzelcem, wreszcie w Brześciu 4 d. s. p. z 76 p. p. z Grodna.

FINAŁOWE WALKI O MISTRZOSTWO LIGI.

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się w Polsce finałowe rozgrywki o mistrzostwo Ligi i o spadek do klasy A. O mistrzostwo Ligi grają w Warszawie: Legia z Pogonią, a w Wielkich Haidukach — Ruch z ŁKS. W drugiej grupie, walczącej o spadek z Ligi — Garbarnia spotka się w Krakowie z Wartą, a Czarni we Lwowie z Podgórzem.

JUVENTUS MISTRZEM PIŁKARSKIM WŁOCH.

Włoski Związek Piłki Nożnej ogłosił oficjalnie, że mistrzem ligowym Włoch została drużyna turyńska Juventus. Pierwsza drużyna tego klubu będzie nosiła na koszulach o barwach drużyny oznakę mistrzowską tarczę trójkolorową.

KALENDARZYK ŁOWIECKI. NA CO WOLNO POŁOWAĆ W SIERPNIU.

Na podstawie obowiązujących przepisów łowieckich, w sierpniu wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo: sarny-kozy, cietrzewie-koguty (od 16 sierpnia), cietrzewie-kury w woj. wileńskim, białostockim, nowogródzkim, poleskim i wołyńskim (od 16), jarnzabki i pardwy (od 16), słonki (od 16), bataliony, dzikie kaczkory, dzikie kaczkę oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie gołębie (od 16), drozdy (od 16), kwiczoły (od 16), paszki (od 16), dzikie łabędzie, dzikie gęsi, piaki krukowate i drapieżne (od 16), dziłki.

HUGO WAST.

UKRYTE ŹRÓDŁO

Przełożył z hiszpańskiego T. J.

Zrazu szedł bez celu, następnie skierował się w stronę domu mamity Rozzy i wydało mu się, że droga jest tym razem dłuższa, niż zazwyczaj.

Ulice zaczęły się ożywiać. Juan Manuel przeszedł z jednej strony placu, zasadzony drzącymi palmami, drzemiał cieniem w słońcu i dostał się do domu babki, jak ją nazywał.

Ogarnęło go przy wejściu wrażenie spokoju i świeżości: grube mury i galerie, których krawędzie obfitowały w zieleń, zabezpieczały spokojną siedzibę od upału.

Na odgłos kroków wyszła do przedpokoju, wykładanego płytami marmuru, Domicila, wychowanka mamity Rozzy.

— Panicz szuka senory? — zapytała. — Jest na drugim dziedzińcu, razem z panią Ewangetina.

Babka z umbrellką palmową podsycała ogień w piecyku, na którym grzało się właśnie mleko na polewkę dla wnuczki, śledzącej z roziskrzonym wzrokiem wszystkie jej ruchy.

Na widok młodzieńca dziewczynka wydała głośny okrzyk i pobięła go ucałować.

— Mamita Roza gotuje mi mleko na polewkę i opowiada bajki — rzekła.

— Juan Manuel poczuł, że w tej pieśczoście rozwiera się jego niezadowolenie. Usiadł na wyplatanej siomę krzesła, między babką i wnuczką i wziął do rąk polewkę.

— I co dalej, mamito? — zapytała dziewczynka, ciekawa dalszego ciągu opowiadania.

— To nie bajka, dziecko, to się zdarzyło naprawdę. Jest to historia z czasów Rozasa, która pewnego dnia zostanie napisana.

I dodała, zwracając się do Juana Manuela:

— Opowiadałam jej, jak Rozas kazał uśmiercić mojego brata Rafaela. Czy ci kiedyś o tem mówiłam? Powiedziano mi, że w nowej historii facunda Quiroga przedstawione są sprawy nie tak, jak się wydarzyły i dlatego zależy mi, abyś mnie posłuchał. Brat mój, przystojny chłopiec o niebieskich oczach, nie był tohórzem, jak się tam mówi. Byłam jeszcze wtedy bardzo młoda, ale pamiętam, jakby to było dziś, kiedy go widziałam po raz ostatni pewnej nocy zimowej w posiadłości mego ojca. Ponieważ czas był niespokojny, a po wsiach gra sowało pełno opryszków w mundurach żołnierskich, z zapadnięciem zmróku zamykano bramy. Przed posiłkiem, jak to było w zwyczaj, odmawialiśmy różaniec. Ojciec mój in-

OGŁOSZENIA**KUPNO****KUPIĘ**

parcelę budowlaną w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem powierzchni i ceny do Administracji Słowa Polskiego pod „Parcela budowlana”. 1571

Kupię

okazyjnie, w dobrym stanie „Trojak” (Drilling) kaliber 20. Oferty do Słowa Polskiego pod „Trojak”. 1508

Kupię

kamienicę, solidną, rentowną. Pośrednictwo wykluczone. — Zgłoszenia do Słowa Polskiego pod „Kamienica” 1507

Kupię

samochód używany na chodzie. Pośrednictwo wykluczone. — Oferty do Słowa Polskiego pod „Samochód” dla „J. G.” 1506

Kupię

setera, najchętniej czarnego, wytresowanego, lub zupełnie młodego. Zgłoszenia do Słowa Polskiego pod „Setera” 1505

Kupię

samochód 1-tonowy „reklamówkę” używany, w dobrym stanie. Zgłoszenia do Admin. Słowa Polskiego pod „Samochód K.” 1511

MIESZKANIA**PROFESOR**

przyjmie studentów na stancję. — Opieka rodzicielska, wkt obłity, zdrowy. — Ceny umiarkowane. — Zgłoszenia tymczasowo: Jasinkowski, Korczyn Szlachecki, poczta Synowódzko Wyżne, u Borysa. 1521

5 pokoi

z komfortem z kurytarzowym systemem, tylko na piętrze, poszukuję od 1 września 1933 za czynszem przedwojennym. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „UrządNIK lokator” do Słowa Polskiego. 1509

SPRZEDAŻ**MORELE**

wyborowe 15 zł., morele dziczki 11 zł., pięciokilowe opakowanie, franco pobraniem wysyła Sacharowicz, Zaleszczyki. 1502

LIMUZYN

w bardzo dobrym stanie, marki europejskiej, na dogodnych warunkach do sprzedania. Zgłoszenia do Admin. pod „J.” 1512

RÓŻNE**WYPUSZCZĘ W DZIERŻAWĘ**

(lub sprzedam) 50 ha różnych użytków rolnych w Wisznicach, woj. lubelskie. Sprzedam 1/4 ha ogrodu z zabudowaniami gospodarczymi we Zworze pow. Sambor, 8 km. od stacji Bukowisko. Zgłoszenia: Werińczuk, Gródecka 8 d — 48. 1523

ADMINISTRACJĘ

kamienicy (nic) przyjmę, za niskim wynagrodzeniem, najchętniej za mieszkanie, ewentualnie z dopłat. Zgłoszenia do Admin. Słowa Polskiego pod „Administracja kamienicy”. 1572

„Powszechne Domy Składowe”

Spółka Akcyjna we Lwowie.

Bilans za r. 1932:

Stan czynny: Kasa 1.270'62 Papiery wartościowe 980'—, Kaucje 300'—, Rym. sy 200'—, Banki 2.554'10. Dłużnicy 59.912'75, Weksele zaprot. 2.607'35, Nieruchomości 771.332'07, Ruchomości 40.976'32, Rek. Przejściowy 294'80, Straty z lat ubiegłych 4.236'67, Straty za rok 1932 17.442'69 = 902.107'37 — Stan bierny: Kapitał akcyjny 455.000'—, Fundusz rezerwowy 151.988'94, Rezerwa specjalna strat 64.039'59, Fundusz amortyzacyjny 70.229'63, Traty 9.300'—, Banki 145.506'—, Weksele zaprot. 947'—, Wierzyciele 4.627'38 — Rek. Przejściowy 468'83 = 902.107'37.

Rachunek strat i zysków: Koszta administracji 60.966'49. Procenta i prowizje 16.462'98, Amortyzacje 5% od ruch. 2.026'56, Strata z lat ubiegł. 4.236'67 łącznie = 83.692'70 — Zysk z Ruchu składowego 62.013'34, Strata z lat ubiegłych 4.236'67, Strata za rok 1932 17.442'69. łącznie = 83.692'70 1522

SKŁADAJCIE DATKI NA GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU

brat wprowadził do wnętrza, a twarzą ich nie zapomnę aż do śmierci — zasiądziemy wszyscy.

Nic nie odrzekł. Z dęł z siebie płaszcz, owijając ich aż po same oczy i zasiadł na wzniesieniu, w głębi pokoju.

Ojciec mój za tonował na nowo różaniec głosem donośnym i spokojnym, jak poprzednio, ale odpowiadała mu tylko matka i stara służąca, która miodła się płacząc. Reszta milczała, zdjęta strachem.

Po skończonym pacierzu zasiadliśmy do stołu. Mężczyźni jedli w milczeniu nie tracąc czasu. Musieli to być ludzie prości, gdyż ani razu nie podjęli kowali za względy mojemu ojcu, u przejmemu jak zwykle. Pod koniec jeden z nich, ubrany po wojskowemu, zaczął coś mówić mojemu bratu do ucha. Ten wstał, wyszedł na dziedzińiec i spojrzal na gwiazdy.

— Możemy sobie rozpocząć cztery godziny — rzekł do nich.

Nie protestując czterej mężczyźni wyszli, rozsiadali konie, puścili je wolno na podwórzu w pobliżu domu i ułożyli się spać na rozgrzanych derach w samym końcu ganku.

Wówczas zauważyliśmy, że mieli oni wielkie sztylety, a dwaj nawet krocie. Rafael miał szpadę i dwa pistolety u boku

(C. d. n.)